

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamae otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspas Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Ministerstwo handlu zamianowało asystenta rachunkowego, Salomona Sperbera, oficjałem rachunkowym we Lwowie.

Pan Namiestnik zamianował asystenta technicznego przy miejskim urzędzie budowniczym we Lwowie, Grzegorza Peżańskiego, c. k. adjunktem budownictwa w galic. państwowej służbie budowniczej.

Dnia 10 stycznia 1894 roku został wydany i rozesłany z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu V zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckim.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 6. Ustawę z dnia 3 grudnia 1893 roku w sprawie dalszego rozszerzenia terminu dla spłaty bezprocentowych zaliczek, udzielonych ludności Tyrolu z okazji wylewów w r. 1882.

Nr. 7. Rozporządzenie Ministerstwa handlu, wydane w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych pod dniem 24 grudnia 1893 roku względem terminu, do którego należy przechowywać listy robotników jakie mają być sporządzone w myśl §. 88 noweli przemysłowej z dnia 8 marca 1885 roku (Dz. u. p. nr. 22).

Nr. 8. Ustawę z dnia 26 grudnia 1893 roku, o budowie kolei żelaznej przez dolinę Val-sugana.

Nr. 9. Ustawę z dnia 26 grudnia 1893 r., o budowie kolei żelaznej Halicz-Ostrów (Tarnopol), z odnogą do Brzeżan i Podhajec.

Nr. 10. Ustawę z dnia 27 grudnia 1893 roku, w sprawie nabycia przez Państwo kolei lokalnej Czerniowce-Nowosielica.

Nr. 11. Obwieszczenie Ministerstw skarbu i handlu z dnia 28 grudnia 1893 roku, w sprawie zwinięcia komory cłowej w Dobrountz.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 stycznia.

Rok ubiegły był dla Rosyi okresem politycznego pokoju, lecz zarazem dalszym ciągiem wielu trudności na polu ekonomicznym i finansowym. Jako jeden z najważniejszych wypadków należy uważać odwiedzin świeżo utworzonej rosyjskiej eskadry morza Śródziemnego w portach francuskich i pobyt oficerów i marynarzy tejże eskadry w Paryżu, co dało powód do głośnych francusko-rosyjskich manifestacyj. Pomimo jednak nadmiernego wylewu serdeczności i entuzjazmu, który przesadą swoją budził niesmak we wszystkich poważniejszych kołach, wizyta ta tak samo jak odwiedzin eskadry francuskiej w r. 1891 w Kronsztadzie nie przyniosła żadnego dotykającego rezultatu, ani nie doprowadziła do tyle pożądanego przez republikę francuską aliansu z Rosją przeciw trójprzymierzu. Sfery decydujące w Petersburgu z carem na czele starały się widocznie unikać wszystkiego, coby mogło sciągnąć na Rosję odium burzycielki pokoju, a pismo Aleksandra III, wystosowane do ministra spraw zagranicznych Giersa, z okazji Nowego roku (starego stylu) stwierdza, że Giers pracując w interesie zachowania pokoju międzynarodowego i utrzymania przyjaznych stosunków z sąsiednimi mocarstwami działał wiernie w

duchu życzeń monarchy. Pokojowe te wszakże intencje nie wstrzymały ani na chwilę rozpoczętych przed laty uzbrojeń. W Rosyi zbrojono się z pewnym gorączkowym pospiechem. Skutkiem sformowania czterestu nowych brygad rezerwy, które na wypadek wojny mają być zamienione bezwzględnie w ruchome dywizye, armia rosyjska została niepomiernie wzmocniona. Do jej wzmocnienia przyczynia się także nie mało reorganizacya straży pogranicznej, która odąd stanowi osobny korpus, a niemniej silniejsze niż dotąd pociągnięcie środkowo-europejskiego żywiołu do służby wojkowej. Temuż celowi służy także powiększenie flot morza Bałtyckiego i Czarnego, dalej podjęte właśnie prace dla przekształcenia Libawy w port wojenny, i urządzenie stacyi rosyjskiej na morzu Śródziemnem. Przy tem carat nie przestaje nakłaniać W. Porty, aby dla jego okrętów otwarty został wolny przejazd przez cieśninę Dardaneelską i stara się wszelkimi możliwymi sposobami odwieść sultana od zamiaru obwarowania Bosforu.

Skutkiem walki ekonomicznej, wywołanej głównie przez byłego ministra skarbu Wisnehradzkiego, rolnictwo rosyjskie dotknięte i bez tego w latach ostatnich ciężkimi elementarnymi walczyło w roku zeszłym z wielkimi trudnościami. Rząd petersburski, przekonawszy się, iż dotychczasowy system cłowy, polegający na posunięciu do najdalszych granic utrudnieniu stosunków handlowych caratu z zachodnią Europą, a w pierwszym rzędzie z Niemcami i Austro-Węgrami grozi Rosyi najfatalniejszymi skutkami, zawiązał z rządami pomienionych państw rokowania, celem zawarcia traktatów handlowych. Pertraktacye toczą się już od dłuższego czasu i mają być na dobrej drodze; dotychczas wszakże nie doprowadziły jeszcze do upragnionego celu. Że wojna cłowa zadała rosyjskiemu handlowemu zbożowemu, a

więc najważniejszej gałęzi obrotu ciężkie rany, świadczy to, że rząd dla ratowania rolników był zniewolony uciec się do takich środków, jak zakładanie kas pomocniczych, opusty podatkowe i t. p., i że wezwał banki aby udzielały na zastaw zboża możliwie wysokich pożyczek.

Rok ubiegły był obfitym w najrozmaitsze projekta, z których atoli część znaczna nie weszła w stadium urzeczywistnienia. Poczyniono przygotowania do utworzenia osobnego ministerstwa rolnictwa, rozpoczęto budowę wielu kolei żelaznych, przeważnie charakteru strategicznego, podjęto studia dla kolejowego połączenia z wybrzeżami morza Łodowatego i morza Białego i prowadzono dalej budowę kolei syberyjskiej, z czem połączone plan załadnienia włości rosyjskimi, litewskimi i polskimi obszarów wzdłuż torów żelaznych.

System russyfikacyjny i propaganda prawosławia prowadzone były także w roku zeszłym z żelazną, bezwzględna i bezlitośną konsekwencyą, a dawały się one uczuć przedewszystkiem ludności polsko-katolickiej i Uniom. Lecz i niemiecka ludność protestancka, oszczędzana do niedawna, poczuła dotkliwie ciążącą na niej twardą dłoń fanatycznych russyfikatorów i apostołów prawosławia. Tak kwitnące dotąd zakłady naukowe w prowincjach nadbałtyckich uległy prawie zupełnie zapędowi russyfikacyjnemu, Uniwersytet w Dorpacie został pozbawiony doszczętnie charakteru niemieckiego, a nawet zmieniono jego nazwę.

W Azji powodzenie Rosyi w roku ubiegłym nie było mniejsze, jak w latach poprzednich. Stosunki z Persją przybrały charakter serdeczny, wpływ Rosyi wzrastał się tam i wypierał na wszystkich prawie polach wpływy angielskie. Utorowane wizytą emira Buchary w Petersburgu ściślejsze zbliżenie się tego chanatu do Rosyi znalazło w pierwszym

44)

ESTEJA.

## MGLAWICA.

VIII.

(Ciąg dalszy).

A pan z drugiej strony „wrzeszczał“ Jedź do licha, ruszaj!

I znowu po chwili „stój“ — aż stan-gret głowę stracił. Zanim zdążył rozkaz wykonać, już drzwiczki się otworzyły, pani młoda nie czekała, by lokaj pomógł jej wysiąść, tylko wyskoczyła w sam środek błota i taka była czerwona, jak ten burak i zapłakana. Pan puścić jej nie chciał, co po cudzoziemsku głośno wykrzykiwał, a ona nie słuchała. „Myk“, już była na drugiej stronie rowu i do lasu, na bocznej ścieżkę, a potem ku dworowi. Pan czekać kazał, myślał, że wróci, nie wróciła, dopiero potem „nasz jaśnie pan“ nadszedł, to i pani wrócić kazał, więc siadła „nazad.“

A czego uciekała? Bo ci ją mąż bić chciał, inaczej nie miała czego na deszcz z ciepłej „karty“ niekać: ktoby jej kazał? Ot, tak to i między „wielgiem“ państwem bywa: mąż bańkę tłucze, kiej przeszkrobie.

Do Wacka Drohińskiego tylko powierzchownie cywilizacya przylgnęła, w gruncie był to człowiek z najlichszego, najgrubszego materiału wyciosany.

Materyalistą był przedewszystkiem, pieniądze bóstwem jego były, a próżność rozrosła się w nim do granic niebywałych i przechodziła zwykłą próżność ludzką.

Być bogatym, bardzo bogatym, aby móż wszystkimi pomiatać; to było celem jego marzeń i ambicji.

Pomimo tych „szlachetnych“ dążeń nie był zdolnym do podniesienia ręki na żonę, i to się zdarzyć nie mogło, więc naturalnie

nie ten był powód ekscentrycznego zachowania się Lunki.

Halka pierwsza miała się dowiedzieć o co chodziło jej młodej bratowej. Luna z całą otwartością udała się do niej o radę i ratunek, bo zmartwiona była głęboko.

Obiedwie młode kobiety siedziały w o-wym gotyckim przybytku, który Złoczowski na pracownię dla żony artystycznie przyozdobił.

Lunka zanim przystąpiła do zwierzeń, rozglądała się po pokoju.

— O! sztalugi! — zawołała śmiejąc się, gdy twarz Halki lekkim rumieńcem się pokryła, — zawsze tu stoją jeszcze: — Cóż zabrałaś się do rysunku?

— Do tej pory czekam natchnienia — odparła Halka również siłąc się na ton żartobliwy.

— Czy Czesław wie?

— Czy co wie?

— Jakże to były twoje zdolności? — pytała Lunka uśmiechając się filuternie.

— A ty zjadł mozesz o nich wiedzieć? — odparła Halka na pozór obojętnie, w gruncie rzeczy trochę niespokojnie.

— Od Wacka naturalnie! Mówił mi o różnych sztuczach, — dawniej — dodała z lekkim westchnieniem, teraz nie raczy. Podobno Czesław rozkoszował się twoim pseudo-talencem i porozwieszał sobie szkice Wacka w przekonaniu, że to twoje.

— Ja mu ich nie dałam, — tłómaczyła się tym razem mocno zaniepokojona, ale nie okazywała tego.

— Jakże ty z tego wybrnęłaś? Ciekawa jestem?

— Czesław czeka cierpliwie, aż mi o-chota wróci; — dlatego sztalugi stoją — i czekają także, choć mi zawadzają.

Halka głośno dodała:

— I nienawidzę ich z całych sił, bo czuję się upokorzona ich widokiem; one uosabiają komedye i kłamstwo w moich oczach.

— Więc on wierzy zawsze w twój talent?

— Wierzy. — Proszę cię — dodała po chwilowym namyśle, — nie odbieraj mu tych złudzeń. — Widzisz, — rzekła na pozór żartobliwie w odpowiedzi na zdziwione spojrzenie Lunki — mężczyznom złudzenia zostawić trzeba, — to im do życia potrzebne.

— Gdy mają lalkę, niech otręby za serce i duszę biorą? co? — rzekła Lunka ani przypuszczając, że Halka wyrazi te za aluzję do siebie wziąć mogła.

Teraz Halka podniosła na bratową zdziwione oczy. — Ale prędko przekonała się, że nie ją Luna miała na myśli, gdy wymawiała ostatnie słowa. — Tak być powinno, to bardzo sprawiedliwe. — Jedni ubóstwiają żywe lalki jak świętość, i płacą za tych, którzy poniewierają kobietami z sercem i duszą.

Halka zrozumiała znaczenie słów tych, — i uczuła wielki wyrzut sumienia. — Odpowiedzialną była za szczęście tej młodej kobiety, — niestety! o szczęściu już mowy nie było.

— Jakże śliczne te kosze! Halko! — zawołała pani Drohińska, — tak zręcznie zrobione, — nie przypuszczałam, że suche gałązki i drobne szyszki, mogą złożyć taką artystyczną całość.

— Ładne są bardzo! — odparła Halka, i w oczach jej żywo stanęła pani Kilińska, która niegdyś tyle przysług jej oddała, — tak bardzo starała się ująć ją swą uprzejmością. — Te kosze to ona zrobiła; — napracowała się nad nimi.

Nie! stanowczo Halka tego pokoju nie lubi, — wiecznie koncentrując się na wewnątrz, wrażliwsza jest od wielu osób wyalnionych i otwartych. Odkał pod wpływem gorącego serca, jej serce budzić się zaczynało z odrętwienia, od tej pory i sumienie coraz częściej się odzywa.

Upokorzona jest we własnych oczach; — żyjąc obok uosobienia prawdy i prawości, prawda i prawość pociągają ją zaczęły. — Zdaje jej się, że gdyby nie zgubne wpływy które kierowały jej moralnym wychowaniem, to inaczej czułaby dzisiaj, — inaczej przed-

stawiałby się jej świat cały, — inaczej pojmowałaby życie.

Choćby chciała, nie może sercem pokierować i męża pokochać. — To byłoby jej szczęście, ale poczyzna rozumieć, że szczęścia warta nie jest, — że nie zasłużyła na nie.

Złe i dobre — te słowa, dawniej bez znaczenia, coraz więcej wagi w oczach jej mają.

Dla tego nie lubi pokoju gotyckiego. — Sztalugi uosabiają dla niej fałsz, — a kosze splatane przez panią Kilińską, niewdzięczność.

Lunka nie przestaje się nimi zachwycać.

— Prawda! — Czes mi mówił, gdy tu pierwszy raz była, że to ta wasza perła nieoceniona, pani Kilińska te śliczne kosze zrobiła. — Cóż się z nią dzieje? Milutkie stworzenie! bardzo mi się podobała.

— Już ma drugie dziecko! — odparła z nietajomem westchnieniem Halka.

— Doprawdy? — zawołała Luna, żywo zajęta tą wiadomością — Drugie już? — szczęśliwa! chłopca czy córkę?

— Dwie córeczki.

— Szczęśliwa! rzekła jak echo myśli Halki, młoda kobieta z rękoma splecionymi, — w dal zapatrzona.

— Widujesz ją?

— Rzadko kiedy. — Taka zajęta, nie chce jej przeszkadzać.

— A coż się dzieje z tym ulubieńcem Czesława, z Kilińskim?

— Czy on doprawdy jest ulubieńcem Czesia? — pytała Halka, myśląc w duchu: — Jeżeli jest, to on sam z pewnością nie o tem nie wie.

Myślała o tem z pewną pretensją do męża, choć sobie z tego sprawy nie zdała.

W jej zamkniętym, odosobionym życiu, towarzyszywo i rozmowa Kilińskiego stanowiły rozrywkę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

rządzie wyraz w zawarcie traktatu handlowego, zapewniającego produkcji rosyjskiej korzystne pole zbytu tam, gdzie dotychczas dominowała Anglia. Również w Afganistanie i Turkestanie nie zaniedbywała Rosya przygotować gruntu pod przyszłą swoją działalność, a zabiegi jej nie były bezowocne.

W Turcji, Serbii i Bułgarii odgrywała Rossya przeważnie rolę bierną a we wszystkich jej czynnościach dawała się odczuwać ogólna ręka p. Giersa, który po dłuższej chorobie objął znowu ster spraw za granicznych, dzierżony w zastępstwie przez pupila panslawistów p. Sziszkina.

Ani jeden zamach nihilistyczny nie załkocił spokoju caratu. Policja i żandarmerya odkrywały wprawdzie ciągle jakieś sprysiężenia, spiski, aresztowały mnóstwo osób, lecz ostatecznie pokazywało się, iż w najważniejszej części wypadków policja działała jeśli nie w zły woli to ze zbytku gorliwości.

## Sprawy sejmowe.

(O popieraniu przez kraj budowy kolei lokalnych).

(S) Dalszem ważniejszym przedłożeniem Wydziału krajowego, które pojawiło się w Izbie, jest sprawozdanie w przedmiocie popierania niższorzędnych kolei żelaznych, oraz z innych czynności z tym przedmiotem w związku będących, za czas od maja po koniec grudnia 1893 r.

Dotychczas nie wpłynęły do Wydziału krajowego pozytywne projekta kolei lokalnych, oprócz świeżo przez Rząd zakomunikowanego projektu kolei z Przeworska do Rozwadowa. Z dość licznych jednak komisji urzędowych, odbytych w r. 1893 w sprawie poszczególnych projektów, oraz z nader licznych tras, do końca 1893 dokonanych, dla których komisje w roku dopiero następnym wyznaczone będą, wnosi Wydział krajowy, że niebawem wpłynąć zaczęła do Sejmu lub Wydziału krajowego podania o poparcie przez kraj poszczególnych projektów.

Wydział krajowy dołącza do sprawozdania swego wykaz tych w kraju projektowanych linii, których trasa, na podstawie udzielonych przez Ministerstwo handlu zezwoleń na roboty wstępne, w roku bieżącym lub w latach poprzednich z inicjatywy różnych osób podjęta i w znacznej mierze uskuteczniła została. Strącając z wykazu tego linie takie, które wariantami są tylko innych, okazuje się, iż dotychczas pozytywnie projektowanych, bo trasowanych lub trasować się mających, pozostaje około 1000 kilometrów kolei lokalnych. co do których z góry przewidywać należy, iż o ich poparcie przez kraj wpływać będą podania.

Z dawniej projektowanych linii są: Kalwaryja-Bochnia, Trzebinia-Alwernia-Wadowice-Skawce, Dukla-Krosno-Przybówka, Szczakowa-Chrzanów-Ryczów, Chabówka-N. Targ-Zakopane, N. Targ-Maniów-Starawiec, Nowy Sącz-Krościenko-Maniów, Szeparowce-Delatyn, Zabłotów-Zaleszczyki z odnogą do Horodki.

Z nowych projektów są linie: Komańcza-Cisna, Żmigród-Konieczna, Dukla-Żmigród-Gorlice, Jasło-Żmigród, Gorlice-Konieczna, Przeworsk-Kańczuga-Jawornik-Sanok, Synowódzko-Kruszelnica, Rzeszów-Tyczyn-Dynów, Szeparowce-Kołomyja-Horodenska-Zaleszczyki, Zakopane-N. Targ-Szczawnica-Stary Sącz, N. Targ-Chabówka, Borysław-Stebnik-Gaje, Borki wielkie-Grzymałów, Kruszelnica-Turka, Lwów-Janów, Tarnów-Szczucin.

Wydział krajowy podnosi w swem sprawozdaniu, że jeżeli z jednej strony zadowoleniem witać należy rozbudzenie tej prywatnej inicjatywy, to z tego wynikają konsekwencje pod względem potrzeby zaopatrzenia Wydziału krajowego w dostateczne siły pomocnicze dla sprowadzenia najbliższym żądającym.

Prócz koniecznej potrzeby rozpatrywania przedkładanych projektów pod względem technicznym i komercyjnym, nieodzownymi są również dla całej na tem polu akcyi krajowej rozległe studia statystyczne, obejmujące statystykę ruchu kolei istniejących, według stacji i głównych kategorii towarów, które obok statystyki ludności, stanowią na podstawie wypróbowanych gdzieindziej metod, niezmiernie doniosły materiał pomocniczy dla oceny, jaki ruch na projektowanych kolejach lokalnych może z największym prawdopodobieństwem wzięty być w rachunek.

Na podstawie tych i innych studiów zajdzie - zdaniem Wydziału krajowego - potrzeba opracowania programu co do kolejnego popierania przez kraj budowy kolei lokalnych. Wydział krajowy ma pod tym względem na oku, i za konieczny uważa, jasny obraz i dyrektywę w tym kierunku, jakim kolejom lokalnym, w stosunkach obecnych, ze stanowiska interesów kraju i ze względu na ich poparcie być użytymi, należałoby dawać pierwszeństwo, i jaka kolejność ich poparcia byłaby pożądaną, dzieląc je na odpowiednie grupy a względnie klasy kolei, zasługujących ze stanowiska powyższych interesów w pierwszym, drugim i dalszym rzędzie na uwzględnienie.

Wydział krajowy nie proponuje na razie stałego zorganizowania biura kolejowego, gdyż w myśl życzenia, wyrażonego przez zeszluszczoną komisję sejmową kolejową, stałą organizację tego biura oprzeć chce na wynikach dłuższego doświadczenia i stwierdzonych wymagań. Wydział krajowy domaga się tylko wyższego na rok bieżący kredytu

na prowizoryczne biuro, bo zamiast 5000 zł. żąda kwoty 10.000 zł.

W dalszym ciągu sprawozdania podniósł Wydział krajowy, iż krajowa akcja na polu popierania budowy kolei lokalnych wtedy tylko należy się rozwinąć się może, jeżeli w odpowiedni sposób i w należytych rozmiarach zapewniona będzie równoległa akcja Państwa, przez stworzenie ustawą potrzebnych na ten cel środków i przekazanie ich użycia administracyjnemu zakresowi działania Rządu. Wydział krajowy w osobnym memoriale przedstawił P. Ministrowi handlu postulaty kraju w tym względzie.

Pomoc państwa oblicza Wydział krajowy w przybliżeniu w następujący sposób: Jeżeli się bierze miarę z projektowanych kolei lokalnych w różnych krajach koronnych, to obok 15.700 klm. istniejących w Austrii ogółem dróg żelaznych, można potrzebę nowych linii lokalnych w całym Państwie ocenić już teraz na mniej więcej 10.000 klm., do rozłożenia na pewną liczbę lat. Tak n. p. Styria, mająca istniejących kolei 1.200 klm. projektuje 800 klm. kolei lokalnych; potrzeby Galicji i wielu innych prowincji są - zdaniem Wydziału kraj. - jeszcze znaczniejsze.

Licząc zatem 10.000 klm. przeciętnie po 40.000 zł. z uwzględnieniem wymogów rządowych, przedstawia to inwestycję 400 milionów, z których na Państwo przypaść by musiało co najmniej około 100 milionów przez szereg lat n. p. 10-15, co czyni ciężar rocznych annuitetów stopniowo z roku na rok rosnący, a dochodzący po tym lat szeregu do 4 i pół milionów zfr. Dopiero tak zakreślona akcja pomocnicza Państwa dawałaby - zdaniem Wydziału kraj. - możliwość należytego u nas rozwinięcia akcyi krajowej w myśl ustawy z dnia 17 lipca 1893 o popieraniu niższorzędnych kolei żelaznych. W końcu podaje Wydział krajowy w swem sprawozdaniu, komu udzielił zezwolenia do użycia dróg publicznych nierządowych do budowy i ruchu kolei żelaznych, a to po myśli ustawy kraj. z r. 1891. Wydział kraj. udzielił tego zezwolenia:

a) Antoniemu i Maryi Batkom w Zakrzówku na użycie drogi powiatowej i gminnej pod kolej konną wąskotorową od kamieniołomu w Zakrzówku do prawego brzegu Wisły przy ujściu Wilgi (pow. Wielicki).

b) Zarządowi dóbr Rozwadowskich ks. Hieronima Lubomirskiego na użycie dróg gminnych pod kolej konną wąskotorową od lasu w Rzezczyce długiej do prawego brzegu Sanu (pow. Tarnobrzski).

c) Stanisławowi Szczepanowskiemu na użycie dróg powiatowych i gminnych pod górniczą kolej konną wąskotorową z kopalni węgla w Dźurowie do przystanku Widynów kolei Lwowsko-Czerniowieckiej (pow. sniatyński).

d) Cukrowni „Gumiński, Volter i Sp.“ w Tłumaczu na użycie części drogi krajowej

Tłumacz-Zaleszczyki, tudzież dróg i placów gminnych w obrębie m. Tłumacza i gminy Gruski pod kolej konną wąskotorową z cukrowni w Tłumaczu do granicy gminy Jezierzan.

e) Michałowi Aderowi na używanie drogi krajowej Zakliczyn-Sącz-Niedzica w Jarowsku na przeciąg lat 3 pod budowę kolei konnej wąskotorowej od brzegu rzeki Dunajca do tartaku parowego w Jarowsku (pow. Nowosądecki).

(Z komisji szkolnej).

Komisja szkolna przeprowadziła generalną dyskusję nad wnioskiem posła Stanisława Badeniego w sprawie zmiany ustawy krajowej o kosztach zakładania i utrzymania szkół ludowych.

Wszyscy mowcy oświadczyli się w zasadzie za tym wnioskiem, że względu jednak na ważność przedmiotu samego, jakoteż poruszenia innych kwestyj z wnioskiem tym się łączących, komisja wybrała dla tego wniosku osobny subkomitet, w którego skład weszli posłowie: Dzieduszycki Wojciech, Badeni Stanisław i Pilat.

## Sejmy krajowe.

Sejm dolnoaustriacki uchwalił dla dyurnistów Wydziału krajowego 1 zł. 80 ct., jako minimalną płacę z zastrzeżeniem podwyższenia do 2 zł. 20 ct.

Sejm górnoaustriacki przyjął w drugim czytaniu ustawę w sprawie rozszerzenia prawa wyborczego, wedle którego chirurgi, farmaceuci i technicy otrzymają prawo wyboru bez względu na podatek, jaki płacą.

W Sejmie czeskim przy drugim czytaniu sprawozdania komisji o wykonaniu ustawy wydanej dla popierania budowy kolei lokalnych, uczynili Młodoczesi wniosek, wedle którego członkowie rady kolejowej powinni władać biegle oboma językami krajowymi. Wniosek ten został odrzucony; natomiast Sejm przyjął wniosek pośredniczący Wydziału krajowego, który to wniosek żąda, aby przy składaniu rady kolejowej przestrzegana była jak najskrupulatniej zasada równouprawnienia obu języków krajowych. Przewodniczyciel Młodo- i Staroczesi.

## Sejm pruski.

Znaną nam już w telegraficznym streszczeniu mowę tronową na otwarciu Sejmu pruskiego zakończył cesarz następującymi słowami:

2)

## PIĘKNA LOU.

(Ciąg dalszy).

— Ja na miejscu pana, pozostałabym w New-Yorku, — odezwała się znow miss Lou.

Potem, skrzyżowując ręce na kolanach i patrząc sztywnie przed siebie, dodała:

— Jak pojedę do New-Yorku, a nastąpi to niedługo, założymy się, że tam zostanę! Mam przekonanie, że moje miejsce jest w New-Yorku. Tam to musi być życie!

I mówiąc kiwała głową znacząco.

Przybyli prawie ostatni do Morrisów.

Lou zaprezentowała Bancrofta gospodarstwu, i młodzi ludzie weszli do największego z pokoi, gdzie młodzież się zgromadziła. Mniejszy i nie tak wspaniały pokój pozostawiono dla starszych osób. Młodzi ludzie stali z jednej strony, podczas gdy pod drugą ścianą pokoju panny siedziały, ziewając i rozmawiając z sobą. Naturalnie, że Mr. Bancroft nie przyłączył się do grupy mężczyzn, gdzie nie znał nikogo, a osądził odrazu, że musi się składać z samych głupców, Tradycje, wywiezione ze Wschodu, kazały mu szukać towarzystwa panien. Postępując w ten sposób, obrażał tych panów, ale później dopiero dowiedział się o tem.

Nagle, słuszny jeden młodzieniec wystąpił z grupy, i rzekł tonem zarozumiałym:

— Zdaje mi się, że lepiej byśmy zrobili, zabawiając się w jakąś grę.

— W fanty, Mr. Stevens! — odrzekła żywo jedna z panien, i zaczęto bawić się w fanty w całkiem oryginalny sposób.

Najprzód Mr. Stevens wyszedł z pokoju, zapewne, aby się namyślić. Wróciwszy, zbliżył się do miss Conclin, i prosił ją o przesyłanie słowa: „przebaczenie“, co uczyniła bez omyłki. Znowu Stevens wyszedł i za powrotem podał miss Conclin wyraz: „zgoda“. Wysłała znowu zwycięzko z tej pró-

by. Zdał się zmartwiony trudem, na jaki ją narażał, i podszedłszy do spokojnej i cichej miss Blanc, rzucił jej wyraz: „czudzoziemiec“, z wyrazistym spojrzeniem w stronę Bancrofta, co było powodem, że mężczyźni śmiać się zaczęli. Miss Blanc zmyliła jedną literę, i nie wolno jej było się poprawić, gdyż Stevens natychmiast podał jej rękę i zaprowadził do drugiego pokoju.

— Co się tam teraz odbywa? — spytał Bancroft swojej sąsiadki; którą była miss Jessie Stevens.

Zdziwiona, odpowiedziała:

— Ależ, zapewne muszą flirtować!

— Ach! teraz rozumiem! — wyrzekł Bancroft sam do siebie.

Od tej chwili pilniejszą uwagę zwracał na grę. Wkrótce przekonał się, że młodzi ludzie oddalają się co chwila parami do drugiego pokoju, i zaczęło go to już nudzić, gdy miss Jessie Stevens, wywołana za drzwi przez jednego barezystego młodzieńca, wróciwszy, stanęła przed nim, mówiąc: „Przyjaźń“.

Naturalnie, że Bancroft przesyłabizował bardzo źle, i odszedł z młodą dziewczyną: ale w chwili, gdy się ku niej pochylał, aby powiedzieć jej kilka słów serdecznych, odwróciła głowę, i rzekła z pospiechem:

— Zawołałam pana tylko dlatego, aby panu ułatwić zaproszenie Lou Conclin.

Bancroft uznał za stosowne nie na to nie odpowiedzieć, tylko podziękował. Potem, wracając do pokoju, stanął przed miss Conclin, mówiąc: „Niezgrabia“, dodając w formie tłumaczenia: to znaczy: „nieokrzesany wieśniak“. Przesyłabizowała ze śmiechem, pomyliła się wcale nie umyślnie, a gdy jej wytłumaczono, gdzie omyłkę popełniła, przyjęła ramię Bancrofta. Gdy byli w kurytarzu, ten ostatni wycisnął pocałunek na jej śnieżnym policzku, szepejąc:

— Nareszcie, miss Lou!

Ale ona odpowiedziała bardzo poważnie:

— Niech pan uważa! Poróżnisz się z Sethem Stevens gdybys mnie często wywoływał, a on najsilniejszy ze wszystkich.

czy się go pan nie lęka?... Och! to dobrze! nauczymy go co znaczy kłamać!

Gdy powrócili, Bancroft miał wrażenie, że we wszystkich tych młodzieńcach ma od-tąd rywali, ale zaledwie miał czas to pomyśleć, miss Lou przyszła do niego z filuterną miną, mówiąc:

— Lou!

Z całym spokojem przesyłabizował:

— Pani!

Wszystkie panny wybuchem śmiechu przyjęły ten żart niewinny. I gra szła dalej, przeplatana całusami, aż kiedy miss Conclin po raz czwarty zatrzymała się przed Bancroftem, Seth Stevens wyszedł z grupy towarzyszy i rzekł:

— Miss Lou Conclin! Pani wie, że w regule gry tylko do trzech razy wolno jedną osobę wywołać.

Natychmiast zwróciła się miss Lou do barezystego młodzieńca imieniem Ryszard, który wystąpił eheac brać stronę Seta, wołając: „Kłamać!“ z gniewnym spojrzeniem w stronę Stevensa.

Ryszard nie miał żadnego pojęcia o ortografii, wyszedł więc razem z miss Lou. Wtedy Bancroft zbliżył się do mężczyzny, nie przestając mierzyć wzrokiem Seta Stevens. Młodzieniec ten miał sześć stóp wysokości i pomimo że był szczupły, wyglądał na silnego.

Korzystając, że Bancroft się zbliżył, obrócił się do jednego ze swoich towarzyszy i wyrzekł z umyślnym lekceważeniem:

— Nauczyciele ludowi umieją rozmawiać i sylabizować, ale pytanie czy potrafią się bić!

Bancroft odpowiedział spokojnie:

— Niekiedy!

— Pan umie? spytał Stevens, stając nagle przed nim.

— Nie źle!

— A więc, zobaczymy jutro. Będę czekał na łące, po za młynem Richardsów, o czwartej popołudniu.

— Przyjdę tam, odrzekł Bancroft, odwracając się i idąc ku pannom.

Zabawa ciągnęła się dalej, jak gdyby nie nie zaszło, aż dopóki starsi nie nadeszli, Odprowadzając miss Conclin do domu, Bancroft rzekł:

— Jakim sposobem zdołam podziękować pani za jej dobroć dla mnie! Wołała mnie pani prawie tak często jak ja panią.

— Czyniłam to, aby dokuczyć Sethowi Stevens.

— A więc nie dlatego aby mnie zrobić przyjemność?

— Może trochę i dlatego odrzekła.

I zamilkli oboje.

Bancroft nie mógł wyrzec ani słowa. Mileczenia wydawało mu się pełne niepewności; czuł ważność pierwszego wymówionego wyrazu, a wrodzona rozwaga, kazała mu powściągać i opanować pragnienie. Nagle, miss Conclin zaczęła mówić, trochę ciszej niż zwykle, ale z rodzajem zalotnego tryumfu.

— A więc, w każdym razie, kochasz mnie pan? kochasz na prawdę?

— Czy możesz wątpić? odrzekł z żywą wymówką. Ale dlaczego mówisz to „w każdym razie“?

— Dla czego?... bo nie pocałowałeś mnie pan, gdyśmy ostatniej niedzieli wracali z kościoła, kiedy pokazywałam panu szkołę...

— Czyż mogłem to wtedy uczynić? Bałbym się panią obrazić!

— Obrać?... Dla czego? Wszystkie dziewczęta mogą się tego spodziewać, jeżeli przechadzają się z młodym szwakiem.

— Tak? a więc nagradzajmy czas stracony, Lou. Mogę cię nazywać Lou?

Mówiąc to, Bancroft objął ją ramieniem i całował raz po raz, podczas gdy ona odpowiadała:

— To moje imię... Ale dość! Sądzę, że nagrodziłeś pan dosyć!

Jednocześnie wysunęła się z jego ramion, ale przyszedłszy do drzwi domu, podała mu ruchem całkiem naturalnym swoje usta, rozłączając się z nim.

(Ciąg dalszy nastąpi).

„W czasach, w których bezustannie bywa rozbudzane niezadowolenie, a walka opinii i interesów bywa prowadzona ze wrażliwym zastrzeżeniem, musi nam zależeć na tem, aby pojednawczą działalnością wspólną pracy zacierać przeciwieństwa i dążyć do wspólnego celu — dobra kraju. Oby Bóg błogosławił pracy naszej i cel jej pozwolił osiągnąć“.

Mowa tronowa w prasie, z wyjątkiem konserwatywnej, doznała chłodnego przyjęcia. Dzienniki liberalne krytykują, iż mowa zapowiada tylko pożyczki. Istotnie, zapowiada ich aż dwie, jedną na pokrycie *ex post* niedoboru za rok 1892/3, drugą na rok 1894/5.

Prasa konserwatywna innego jest zdania. Cesarz Wilhelm zapowiada bowiem przedewszystkiem większe uwzględnienie interesów rolnictwa, które dotychczas w wielkiem było zaniedbaniu. Wprawdzie nie ma w orędziu ściśle określonych projektów, jest tylko wzmianka o reorganizacji kredytu, bez wskazywania kierunku, w jakim to ma nastąpić, ale też widocznie rząd pracuje w tym kierunku i inicjatywę chce pozostawić kołom interesowanym, które mają mieć urzędowych przedstawicieli w Izbach rolniczych.

Zresztą większych prac prawodawczych po Sejmie obecnym się nie spodziewano, więc w tym względzie mowa tronowa rozczarowania nie przyniosła.

W ustępie, poświęconym stosunkom finansowym, cesarz pragnie widocznie poprzeć finansowe projekta p. Miquela, którym rozprawy parlamentarne wielkiego powodzenia nie rokuje.

Przedłożony Sejmowi budżet wykazuje 1,879,449,391 dochodów, 1,891,612,410 rozchodów, niedobór wynosi okragło 12,000.000.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby dep. minister rolnictwa Hayden rozwijał program agrarny. Rząd zamierza zamienić długie hipoteczne na rentowe, niemniej dąży do zmiany ustawy spadkowej. Rząd ma zaprowadzić w miejsce waluty złotej, walutę podwójną, by podnieść wartość srebra.

**Zbrojenie się Szwajcaryi.**

Szwajcarya nie posiada i nie posiadała nigdy armii stałej, ani powszechnego obowiązku służby wojskowej. System wojskowy w Rzeczypospolitej Helweckiej opiera się na systemie milicji, rodzaju gwardji obywatelskiej, obowiązanej do służby czynnej przez pewien czas, przez pewną mianowicie liczbę dni w roku, w skutek tego atoli żołnierze szwajcarscy nie mogą być tak dobrze wywiezieni jak żołnierze innych armij europejskich. Ten niedostatek systemu milicji, nie zapewniający dostatecznie niepodległości i neutralności kraju, nie jest — od dawna już — tajemnicą dla wyższych wojskowych szwajcarskich, nie ma nawet pomiędzy nimi w tym względzie dwóch zdań. Oddawna też podawano różne projekta zniesienia milicji a zastąpienia jej innym systemem, ale takim planom naród nie sprzyjał i milicja szwajcarska została taką, jaką była, z tą tylko różnicą, że starano się, o ile to było możliwem, zaprowadzić w niej karność, wydoskonalać wyćwiczenie i uzbrojenie. Szwajcarowie liczyli na to, że system milicji u nich się raz na zawsze utrzyma, lubo federacja Helwecka poczyniła ostrożności na przypadek nagłego zagrożenia jej niepodległości. W ciągu ostatnich kilku lat ufortyfikowano — jak wiadomo — górę św. Gotarda i założono tam wielki obóz ozańcowany, dalej wzniesiono fortyfikacje nad górnym Rodanem, na niektórych punktach gór Jura i zamieniono Luciensteig na silną pozycję odporną. Gdy te fortyfikacje ukończono lub przynajmniej roboty koło nich tak daleko posunięto, iż w niedalekiej przyszłości będą już ukończone, zwrócono dopiero uwagę, że kraj, mający fortece, powinien mieć i stałą dla nich załogę, gdyż fortyfikacje, któreby dla braku stałej załogi należało na klucz zamykać na dłuższy przeciąg czasu, byłyby bezpożyteczne. W takim stanie rzeczy tedy stery wojskowe szwajcarskie poruszyły myśl, że federacja nie będzie się mogła obyć bez stałej armii, któraby zawsze czuwała na granicach kraju i w fortcach utrzymywała załogi. Na początek proponują one jednoroczną służbę. W ciągu jednego roku wprawdzie żołnierz nie może być tak dokładnie, jak potrzeba, wyćwiczony, niemniej przeto armia, złożona z jednorocznych żołnierzy będzie miała bez porównania większą wartość militarną niż wojsko złożone z milicyantów i działania takiej armii będą dzielniejsze. Projekt tej reformy wojskowej jest dziś na porządku dziennym w stolicy federacji Helweckiej. Nie jeszcze co do niego nie postanowiono i napotka on niezawodnie na opozycję bardzo energiczną, gdyż ludność szwajcarska jest bardzo przeciwną utworzeniu stałej armii; ale i w tej sprawie okaże się zapewne, że nieuniknionej konieczności ulegną nawet żywioły najbardziej przeciwnie, jeżeli się przekonają, że chodzi o bezpieczeństwo granic ojezyny i o obronę jej nie-

podległości. Patryotyzmu nigdy bowiem nie brakowało synom Helwecyi.

**Kościół prawosławny w Rossyi.**

Urzędowy *Praw. Wiestnik* ogłasza sprawozdanie oberprokuratora św. synodu Pobiedonoscewa, o stanie prawosławnego kościoła w Rossyi w czasie od roku 1890 do 1891, złożone carowi, jako głowie schyzmatycznego kościoła. Z obszernego pisma szczególnie charakterystyczne są następny, kreślące kłamliwy obraz „ucisku, jakiego doznaje grecki kościół w zachodnich prowincjach Rossyi ze strony ludności katolickiej i protestanckiej.“ Dobroczytna działalność grecko-prawosławnego kościoła — mówi między innymi sprawozdanie — napotyka w zachodnich eparchiach na niemałe trudności, stawiane przez ludność innowierczą, która wobec prawosławia i rosyjskiej narodowości zachowuje się nieprzyjaźnie lub wrogo. Polityczna łacińska propaganda rozwija, podobnie jak poprzednio, dalszą swoją działalność. Pod naciskiem, wywieranym z zewnątrz, wyszukuje skryte, często wysłedzić się nie dające drogi, a dla osiągnięcia swych celów używa nieprawnych środków. W zachodnich i okolicznych eparchiach cierpi kościół grecki wiele złego od Niemców-protestantów i sekiarzy. Osiedlony w najbogatszych prowincjach zachodnich, szerzą oni wśród ludu rosyjskiego błędne nauki religijne i zaszczepiają sekiarskie fałszy. Najszkodliwiej występuje ta działalność w postaci sztundyzmu, rozpowszechnionego szczególnie w guberniach zamieszkałych przez niemieckich kolonistów. Propaganda ta wyrządza niezmiernie szkody, zmierza bowiem nie tyle do religijnych, jak do politycznych celów. Jekaterynosławski misyonarz eparchialny oświadcza z całą stanowczością, że znamiennym rysem niemieckiej propagandy jest socjalno polityczna jej cecha. Jest to nauka, która pod religijną osłoną dąży do celów politycznych, krzewiąc między ludem idee o niestosowności obecnych życiowych stosunków.

W dalszym ciągu wywodzi sprawozdanie, że w kraju „nadwiślańskim“ rozszerzeniu się greckiego kościoła stoją na przeszkodzie „nieutwierdzeni jeszcze w prawosławiu uńci“, św. Sakramenta udzielane „odszczepieńcom“ przez katolickie duchowieństwo, nie święcenie prawosławnych świąt i stosunki utrzymywane przez „opornych“ z księżmi unickimi w Galicji. Co do prowincji bałtyckich wspomina sprawozdanie, że prawosławie poczyna już zdobywać tam coraz większe znaczenie; tylko „pastorowie narodowości niemieckiej“, występują wrogo przeciw greckiemu kościołowi. „Urzędowe“ sprawozdanie oberprokuratora Pobiedonoscewa „o ucisku prawosławia“ nie potrzebuje ani sprostowania, ani komentarza; zaprzeczeniem są zbyt jawne i głośne. nieraz krwawe fakta.

**KRONIKA**

Lwów, 19 stycznia.

— **JE. P. Minister dr. Stanisław Madeyski**, przybył dziś po południu z Wiednia do Lwowa, ażeby wziąć udział w pracach sejmowych. Na dworcu kolejowym powitali JE. P. Ministra: JE. P. Namiestnik Kazimierz hr. Badieni, Wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan Lidl, Wiceprezydent kraj. Rady szkolnej dr. Michał Bobrzyński, Wiceprezydent kraj. Dyrekcji skarbu, dr. Witold Korytowski, radca Dworu dyrektor policji, p. Władysław Krzaczkowski, oraz radca Namiestnictwa, szef biura prezydialnego p. Gustaw Mauthner; dalej Rektorowie Uniwersytetu i Politechniki z dziekanami wydziałów, oraz grono posłów sejmowych, między innymi Prezes Akademii Stanisław hr. Tarnowski, dr. Zoll, Adam Skrzyński, Józef Męciński, hr. Szepetycki i i. — JE. P. Minister zamieszkał w pałacu Namiestnikowskim.

— **Ich Ekszellence PP. Ministrowie Jaworski i Madeyski**, udzielać będą posłuchał w gmachu Namiestnictwa, a mianowicie JE. P. Jaworski jutro w sobotę o godzinie 12, JE. P. Madeyski w niedzielę o godzinie pół do pierwszej z południa. Na tych posłuchaniach nastąpi przedstawienie władz i urzędów.

— **Zygmunt Sarnecki**, redaktor *Su iata*, bawi we Lwowie.

— **Z karnawału**. Zaledwie tylko dwa dni przedzają nas jeszcze od tego balu, który odbędzie się w niedzielę d. 21 b. m. w salach kasyna wojskowego, pod protektoratem Pani Namiestnikowej, Marii hr. Badienowej, na dochód głodnych dzieci i kuchni ludowej, a który niezawodnie stanie się punktem kulminacyjnym pierwszej części tegorocznego, wielkiego karnawału. Szlachetny cel, na jaki obrócony ma być dochód z balu i ta pewność, że komitet, zajmujący się balem, ze swoją dostojną protektorką na czele, wszystkich dołożył starań, aby zapewnić uczestnikom balu jak najprzyjemniejszą zabawę, są

rekojmnią, iż bal, już teraz świetnie się zapowiadający, w istocie też świetnie się powiedzie. Przygotowano cały szereg niespodzianek dla uczestników balu, tych niespodzianek, na pozór drobnych, a jednak tak miłych, tak drogowych wartości dla bawiących się, tak bardzo podnoszących wartość zabawy, jej urok i interes całego zebrania. Może popełnimy niedyskrecję, gdy uchylimy rąbka tych tajemnic komitetu, ale przekonani jesteśmy, iż komitet niedyskrecję tę nam zechce wybaczyć, a wszyscy uczestnicy już rychło odbyć się mającego balu, — wybiera się zaś na bal ten istotnie Lwów cały — będą nam za nią wdzięcznymi. Oto w jednej z sal bocznych, zamienionej na cukiernię, podawać będą uczestnikom balu, zgoła bezpłatnie, lody i chłodniki, — tuż zaś przed rozpoczęciem kotyliona pojawią się na środku sali tańców dwa czarodziejskie rydwany, z których wróżki rozdawać będą (po nieznacznej cenie jakichś 15 ct.) gustowne i piękne bukietki z żywych kwiatów! Naturalnie nie wyczerpalimy szereg niespodzianek! — W biurze komitetu, otwartem codziennie od godziny 3 do 5 po południu w hotelu Żorża (na pierwszym piętrze) panuje za biletami ruch niezwykły. Także i panie komitetowe mają jeszcze bilety do sprzedania, a jakżeby to pięknie było, gdyby bilety te sprzedano wszystkie, wszystkie! Wdzięczność maluczkich „głodnych dzieci“, którym zima tegoroczna srogo się daje we znaki, i wdzięczność tych, którzy w kuchni ludowej mogą nawet w trzaskące mrozy dostać ciepłej strawy, — byłaby przecież dostatecznie miłą nagrodą za ten dobry uczynek naszej publiczności, która przy tem sama niezawodnie wybornieby się zabawiła!

— **Komitet balu dziennikarskiego** nadesłał nam następujący komunikat:

Zaproszenia już rozesłano. Ktoby nie otrzymał, raczy się zgłosić listownie lub osobiście do p. dr. Hołyńskiego (przy ulicy Św. Michała pod l. 3), lub do skarbnika komitetu p. Władysława Gubrynowicza (przy ulicy Teatralnej pod l. 9). Następnie co do grup kostiumowych należy zgłoszenia nadsyłać do p. dr. Budzynowskiego (Towarzystwo Kredytowe ziemskie) lub do redakcyi *Dziennika Polskiego*.

W dniach 30, 31 stycznia i 1 lutego będzie komitet urzędował od godziny 10 rano do 6 wieczorem w hotelu Żorża. Tam też za okazaniem zaproszenia nabywać można bilety po cenie 3 zł. od osoby.

— **Z Koła literacko-artystycznego**. Drugi wieczorek z taticami odbędzie się w lokalu „Kola“ w sobotę, d. 27 b. m. Początek o godz. 9 wieczorem. Lista otwarta do soboty dnia 20 b. m.

— **Karty wstępu na wieczór z taticami** urządzany staraniem „Klubu szermierzy“ na dochód Tow. „Szkoły ludowej“ i Tow. „Św. Salomei“ we czwartek (25 b. m.) otrzymać można w lokalu „Klubu szermierzy“ ul. Kopernika l. 16 II piętro między 12 a 2 po południu i 6 a 8 wieczorem.

(s) **Ze świata**. Wczoraj wieczorem liczne grono znajomych, kolegów i przyjaciół zebrało wspólnym obiadem w kasynie Narodowem pana Antoniego Pogłódowskiego, ces. król. komisarza powiatowego, powołanego do służby przy ces. król. Ministerstwie spraw wewnętrznych. Przez cały czas swego we Lwowie pobytu p. Pogłódowski okazywał się zawsze i wszędzie najwierniejszym przyjacielem, najlepszym kolegą, najsympatyczniejszym towarzyszem, to też żegnano go wczoraj z uczuciem prawdziwego i szczerzego żalu, ale równocześnie z promieniem nadziei ujrzenia go znowu w niedalekiej przyszłości wracającego do naszego kraju! Toasta wznosili p. Krechowicki, Leon hr. Piniński, Pogłódowski, Wojciech Kossak i p. Ignacy Dembowski.

— **Piknik** urządzony wczoraj w salach kasyna miejskiego, pod mianem pikniku starokawalerskiego, udał się pod każdym względem wybornie. Do kadryla stanęło przeszło 80 par, cyfra po raz pierwszy w tym karnawale zanotowana w kronice balowej. Dekoracya sal oryginalna bo „bodiakami“, które miały zapewne symbolizować ciernisty żywot starokawalerski — była wielce gustowną. Do kolacyi zasiadło przeszło 300 osób. Podczas tańców przygrywała kapela wojskowa 30 p. p. pod batutą p. Rolla i między innymi zaprodukowała pełne werwy „mazury starokawalerskie“, kompozycyi p. Władysława Madurowicza. Ochozca zabawa przeciągnęła się do 5 godziny zrana.

— **Hr. Zamojski Stefan**, prezes Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych przyznał z fundacyi posagowej swego imienia datkę w kwocie 200 zł. pannie Jadwidze Barko w Tarnobrzegu, sierocie po ś. p. Jerzym Barko członku wymienionego Towarzystwa.

— **Dodatki gminne**. Celem pokrycia niedoboru w dochodach gminy miasta Lwowa, postanowiła Rada miejska uchwałą z dnia 30go grudnia 1893 i 11 stycznia 1894 nakazać i popierać w obrębie gminy miasta Lwowa w roku 1894 dodatki do bezpośrednich podatków państwowych w następującej wysokości, a to:

a) na cele gminy: 1. trzy procent dodatku do podatku gruntowego; 2. trzy procent dodatku do podatku domowo-czynszowego od wszystkich w obrębie miasta Lwowa położonych realności czyli budynków — z wyjątkiem tych, które czasowo w całości lub częściowo uwolnio-

ne są od podatku domowo-czynszowego; 3. trzy procent dodatku do podatku zarobkowego; 4. dwadzieścia procent dodatku do podatku dochodowego w ogólności, jakoteż do podatku dochodowego, a właściwie domowego, wymierzonego w myśl §. 7 ustawy z dnia 9go lutego 1892, D. p. p. nr. 17 od budynków uwolnionych czasowo w całości lub częściowo z tytułu nowej budowy od podatku domowo-czynszowego, jeżeli wymiar należności w podatku państwowym wraz z dodatkami nadzwyczajnym nie przewyższa kwoty 500 zł. w. a., lub 5. trzydzieści procent dodatku do podatku pod 4. wymienionego, jeżeli wymiar należności rocznej w podatku państwowym z dodatkami nadzwyczajnym przenosi kwotę 500 zł. w. a.

b) na cele szkolne: 6. trzy procent dodatku do podatku gruntowego; 7. trzy procent dodatku do podatku domowo-czynszowego od wszystkich w obrębie miasta Lwowa położonych realności czyli budynków — z wyjątkiem tych, które czasowo w całości lub częściowo uwolnione są od podatku domowo-czynszowego; 8. trzy procent dodatku do podatku zarobkowego; 9. dziesięć procent dodatku do podatku dochodowego w ogólności.

Do poboru powyższych dodatków gminnych, które mają być rozłożone według rozmaitej stopy procentowej, potrzebnem jest, według postanowienia §. 92 statutu miejskiego, przyzwolenie Wydziału krajowego.

Powyższą uchwałą Rady miejskiej, o zaprowadzeniu określonych dodatków gminnych do podatków stałych, podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości z uwagą, że według postanowienia §. 93 statutu miejskiego, wolno każdemu członkowi gminy wnieść w tym względzie w ciągu 8 dni uwagi, które przy zasięgnięciu wyższego zatwierdzenia Wydziałowi krajowemu przedłożone zostaną.

— **Ogłędziny wzorowych rzeźni**. Rada miasta Lwowa wysłała kosztem gminy delegatów swoich, a mianowicie pp. radcę Wincentego Góreckiego, weterynarza miejskiego Kubickiego, radcę magistratu Ostrowskiego, prof. i radcę miejskiego Spielmana celem ogłędzin wzorowych rzeźni za granicą. Panowie ci, po wyścieczce czterotygodniowej za granicą, zwiedzali przedewszystkiem zakład kontumacyjny i rzeźnię miejską w Krakowie, wczoraj zaś powrócili do Lwowa.

— **Odczyt**. Na dochód schroniska dla nauczycielek wygłosi w przyszłym tygodniu hr. Wojciech Dzieduszycki odczyt p. t. „Chrześcijaństwo a socjalizm“.

— **Wyścigi na lodzie**, pierwsze w tym sezonie, odbędą się na Szumanówce, z towarzyszeniem orkiestry wojskowej, w niedzielę, 21 b. m. z uderzeniem godziny 3 z południa. Biegów będzie trzy, a wszystkie o nagrody Towarzystwa. By bieg przyszedł do skutku, wymagany jest udział zgłaszających się przynajmniej trzech uczestników.

— **Polowanie**. W dobrach ordynackich Wyszczka, w pow. borszczowskim, odbyło się pięciodniowe polowanie, urządzone przez p. Tadeusza Czarkowskiego-Golejskiego. W ciągu całego polowania ubito: 4 dziki, 4 lisy, 17 kozłów i 283 zajęcy. Przeciętnie było 10 strzelb dziennie. W czasie polowania podejmowali gospodarstwo nader serdecznie liczne grono zaproszonych gości na polowanie w którym brali udział pp. Korytowski, hr. Leopold Starzyński, Władysław i Kazimierz Przysławscy, Leon i Franciszek Horodyscy, dr. Henryk Szydłowski, Edmund Pietruski, Bielański. Aleksander Krzczunowicz, Tadeusz Czarkowski-Golejski, Ant. Czarkowski.

— **Śluby**. Dnia 16 b. m. ks. kanonik Oleksy, proboszcz z Kościelnik, pobłogosławił w kościele PP. Felicyanek w Krakowie związek małżeński pomiędzy Taidą hr. Wodzicką, córką ś. p. Romana i Teresy z hr. Potockich hr. Wodzickich i p. Antonim Horodyskim, obywatelom z Królestwa Polskiego.

W Warszawie, w kościele panien Wizytek na Krakowskim Przedmieściu, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Aleksandrem Moesem, synem ś. p. Augusta i p. Konstancyi z Boise'ów, przemysłowcem i ziemianinem z gub. kieleckiej, a panną Niną hr. Miączyską, córką ś. p. Władysława i p. Felicyi z Wielowiejskich.

— **Z obserwatorium** e. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 19 stycznia. Barometr idzie powoli w górę.

W ubiegłą dobę, licząc od godziny 12 w południe dnia 18 stycznia do 12 w południe dnia 19 stycznia b. r., mieliśmy wiatr południowy, o średniej prędkości 5-3 m sek., niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (76 procent wilgotności względnej), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była —4,4°C., najwyższa +0,8°C. wczoraj po południu, najniższa —8,4°C. wczoraj wieczór.

Przez całą dobę mieliśmy pogodę.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 761 mm.

Prognoza na dobę 20 stycznia bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, o średniej prędkości 6 m sek.; srednia temperatura doby pozostanie około —3,0°C., niebo będzie lekko za-

chmurzone, a względna wilgotność powietrza około 80 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Władysław Gostkowski, uczeń 7 klasy gimnazjum Franciszka Józefa, syn s. p. Franciszka Gozdawa Gostkowskiego, starszego inżyniera kolei Karola Ludwika.

— **III wykaz ofiar na „głodne dzieci“.** Z dwu poprzednich list 351 zł. 83 ct. Za pośrednictwem *Gazety Narodowej*: p. Kasprzycki 1 zł., J. H. 50 ct., N. N. 17 zł., E. S. 3 zł., N. N. 12 zł., N. N. 3 zł., N. N. 3 zł., Julian Gołębski 2 zł., Chorośnicka 1 zł., Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 50 zł., kasyno Narodowe 25 zł. Z listy p. Longchamps 32 zł. 76 ct., ks. dr. Jurkowski 15 zł., p. Wichert 50 ct., A-re B. zamiast wieńca na trumę Dudusi P. 5 zł., ks. Młynarski 2 zł., dr. Opolski 5 zł., B. M. 50 ct., Tekla Bieńczyńska 15 zł., Seminarium nauczycielskie żeńskie 8 zł., *Kuryer Lwowski* 4 zł. 90 ct., p. Michalska księżyczka banku krajowego na 55 zł. 88 ct. Razem 613 zł. 3 ct.

— **Z Drohomysła** otrzymujemy następujące pismo: Dnia 6 b. m. rozdano z przyślanego daru pp. Skarbków-Borowskich, chustki, wstążki, paciorki, przybory do zycia, szaliki, rzemyki, obrazki i jabłka działwie szkolnej w liczbie 150 za które w imieniu obdarowanych składam pp. Skarbkom-Borowskim stokrotne Bóg zapłać. *Jan Lewicki* nauczyciel.

— **Odnowienie Wawelu.** Czytelnia akademińska lwowska uprasza nas o zamieszczenie następującej notatki: Pani Aleksandra z Borowskich Ulanowska w Krakowie powzięła myśl, której prawdopodobnie całe społeczeństwo nasze z radością przykłaśnie. Postanowiła ona składkami centowemi zebrać potrzebną kwotę na „odnowienie zamku królewskiego na Wawelu“. — Myśl rzuciona przyjęła się i 12 b. m. pani Ulanowska złożyła 25 zł. 7 ct. w krakowskiej Kasie oszczędności na tenże cel. Kwota ta została zebrana centami w czasie od 1—11 b. m. Mamy nadzieję, że wkrótce nie znajdzie się ani jeden Polak, któryby przynajmniej centa miesięcznie na tak wzniosły cel nie złożył. Dobrowolny ten podatek, gdy będzie ogólnym, doprowadzi w niedalekiej przyszłości do urzeczywistnienia tej tak pięknej myśli. Czytelnia akademińska we Lwowie już się zajęła zbieraniem składek w gronie swych członków.

— **Cholera.** Urzędownie ogłoszono, że cholera w całej Bośni i Hercegowinie zupełnie wygasła.

## Zbrodnia w Krakowie.

Kraków, 19 stycznia.

(Koresp. *Gazety Lwowskiej*)

Onegdaj wieczorem zaszedł w naszym mieście wstrząsający wypadek następujący: W domu pod nr. 18 przy ul. Basztovej, obok rodziny lekarza Schneidra, mieszkała znana i sympatyczna artystka naszej sceny, p. Aniela Wyrwiczówna. Zajmowała mieszkanie, złożone z saloniku i sypialni; przedpokój jej mieszkania, oraz mieszkania państwa Schneidrow był wspólny. Gdy p. dr. Schneider popołudniu otwierał drzwi mieszkania, ujrzał w sieni jakiegoś mężczyznę, który, jak się pokazało później, był p. Michałem Chądzyńskim, artystą krakowskiego teatru. Około godziny 5 popołudniu panna Wyrwiczówna, wróciwszy do domu, była u państwa Schneidrow, z kądem przed godziną kwadrans na szóstą wydalila się do swego mieszkania po chusteczki, swobodna, wesoła, z papierosem w ustach; do drzwi pokoju odprowadził ją p. dr. Schneider. Drzwi zastano odemknięte, co p. Wyrwiczównę miało zdziwić. Jaka scena odegrała się w pokoju, trudno stanowczo orzec, świadków jej bowiem zupełnie nie ma, a dwie osoby, między którymi się rozegrała, dzisiaj nie żyją. P. Schneidera zdziwiona, że Wyrwiczówna nie wraca, udała się po nią do jej mieszkania i tu w saloniku w oświetleniu lampy, ujrzała leżącą twarzą ku ziemi p. Wyrwiczównę około biurka, przed drzwiami zaś na znak leżącego mężczyznę. Pani Schneiderowa sądziła, że to żart; odezwała się też: nie róbcie takich żartów, wstawajcie! Gdy to nie skutkowało, schyliła się ku Wyrwiczównie, zobaczyła krew i ranę. Wtedy wezwała pomocy męża; wszelkie środki ratunku nie przdały się na nic. Życie nie wróciło, w mieszkaniu były dwa trupy.

Przybyła komisja policyjna, złożona z pp. starszego komisarza Swolkiena i komisarza dr. Rękiewicza, oraz lekarza dr. Wilkosa. Lekarz stwierdził śmierć p. Wyrwiczówny i Chądzyńskiego. Ona miała ranę, zadaną w czaszkę powyżej lewej skroni nad uchem. Z rany wyprysnął mózg i lewa część twarzy była zupełnie zapuchnięta i sina; zmieniło to zupełnie rysy p. Wyrwiczówny. Chądzyński miał ranę w prawej skroni; wprowadzona zapalka wskazywała głęboką śmiertelną ranę. Obok leżał mały rewolwer, sześciostrzalowy, dzień przedtem kupiony u p. Glińckiego. Z położenia ciała na podłodze można przypuszczać, że gdy Wyrwiczówna weszła do pokoju, zamknęła jej drogę od drzwi Chądzyński, którego palto leżało na fotelu. Ona stała przy biurku i zdaje się wyraziła mu życzenie, ażeby opuścił mieszkanie jej, wtedy Chądzyński, który przybył z zamiarem zbrodni, wyciągnął rękę i strzał padł, a Wyrwiczówna runęła twarzą ku

ziemi. Odgłosu strzału z małego pokojowego rewolweru nie było słyhać do państwa Schneidrow, tłumili go portyery, a zresztą był on skierowany w kierunku przeciwnym od drzwi, ku sypialni artystki. Gdy ofiara runęła, wtedy morderca wymierzył strzał do siebie. Obok nieszcześliwej Wyrwiczówny leżał jeszcze papieros. Komisya, stwierdziwszy śmierć, zaniechała dalszych kroków. Polecila zwłoki Chądzyńskiego przenieść do zakładu medycyny sądowej; zwłoki Wyrwiczówny pozostawiła w mieszkaniu.

Światło pewne na myśli i zamiary mordercy rzuciła rewizya, dokonana w jego mieszkaniu przy ulicy św. Jana 1. 26 I piętro. W mieszkaniu znaleziono na widoku tak rozłożone książki, że musiały od razu wpaść w oczy wchodzącym. Czytał je widocznie przed wyjściem z domu: czytał mianowicie „Galateę i Pigmaliiona“, gdzie rzeźbiarz martwą figurę chce ożywić życiem i natchnąć miłością i czytał też rolę swą z „Watażki“, gdzie kochanek i kochanka w końcu tracą życie. Przed wyjściem zatem z domu podniecał się i umacniał w zamiarze straszonym, rozpatrywał szczegóły jego i odurzał się moralnie. W domu też napisał dwa listy; jeden do sióstr w Płocku, drugi do dyrektora teatru p. Tadeusza Pawlikowskiego; że w domu pisał, znaleziono dowody tożsamości papieru i atramentu. W liście do dyrektora Pawlikowskiego prosi o przebaczenie i pochowanie go we wspólnym grobie z Wyrwiczówną; kosztą pogrzebu pokryją siostry. W liście do sióstr, niezamkniętym, składającym się z kilku wierszy, wyjaśnia, iż dłużej żyć nie może. Zapowiadał także w liście, już przed kilku dniami do p. L. pisanym, zamiar samobójstwa. To są szczegóły, rzucające światło na motyw zbrodni, światło wszakże niewystarczające w zupełności. Głównego, jasno przedstawionego motywu zbrodni nie ma. Gdy się wszakże uzupełni znane szczegóły znajomością szczegółów z życia artystki i Chądzyńskiego, można przypuszczać, iż nieodwzajemniona miłość, wywołała podwójną zbrodnię w przystępie szału.

Więść o tragicznym zajściu obiegła szybko całe miasto; nie chciało jej prosto wierzyć. Niestety rychło się przekonano o bolesnej prawdzie, o przecięciu życia tak nagłym sympatycznej, zdolnej artystki, liczącej lat 24. Chądzyński liczył lat 36. Poprzednio pracowali oboje na scenie w Łodzi i znajomości ich nie przekroczyła granic zwykłych stosunków koleżeńskich.

Pogrzeb s. p. Anieli Wyrwiczówny odbędzie się jutro o godz. 3 po południu z domu pod l. 18 przy ul. Basztovej. (jh.)

## Notatki literacko-artystyczne.

**Repertuar teatralny.** Dziś, w piątek, po raz 17 „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem Rugiera Leoncavalla. Rozpocznie „Albo niebo, albo piekło“, komedia w 1 akcie Leona Madejskiego.

W sobotę, po raz pierwszy „Sztandar“ (*Le drapeau*) dramat w 5 aktach Emila Moreau i Ernesta Depré. Nowe kostiumy i dekoracje.

W niedzielę po południu „Gorąca krew“, krotoczwila w 5 aktach ze śpiewami i tańcami A. Krenna i K. Lindau'a.

Wieczorem po raz drugi „Sztandar“ dramat w 5 aktach.

W poniedziałek, drugi występ Lucyana Kwiecińskiego „Walka kobiet“, komedia w 3 aktach.

**Koncert** p. Ellen Forster, odbędzie się nieodwołalnie w poniedziałek. Cały muzykalny Lwów pospieszy niezawodnie do sali Domu Narodnego, aby usłyszeć jedną z najlepszych spiewaczek opery cesarskiej, a zarazem podziwiać jedną z najslynniejszych piękności Wiednia.

**Sprawa sporu granicznego przy Morskiem Oku.** Wywód historyczno-prawny z pięcioma kartami napisał z polecenia Wydziału krajowego dr. Aleksander Czołowski. Lwów. Nakładem Wydziału krajowego. I Związkowa drukarnia we Lwowie. 1894 r. Str. 73. — Jest to praca dr. Czołowskiego, której pojawienie się w najbliższym czasie zapowiedzieliśmy, pisząc przed kilku dniami o ostatnim posiedzeniu Towarzystwa historycznego, na którym dr. Czołowski z pracy tej odczytał wszystkie ważniejsze ustępy. Obecnie wyszła już ona na pięciu przeszło arkuszach druku w formie wielkiej osemki. Omawia dr. Czołowski naprzód teren sporny, następnie opisuje stosunki graniczne i granicę Polski od Spiża przed r. 1869, dalej przedstawia genezę sporu, historję sporu i wreszcie prawne dowody Galicyi. Do rozprawy dodanych jest pięć map, które przedstawiają teren sporny na podstawie dzisiejszych stosunków, lub według map dawniejszych.

**Nr. 2. Przeglądu Emigracyjnego** wyszedł we Lwowie i zawiera: 1. Polskie Towarzystwo handlowo-geograficzne nap. W. Ungar. 2. Statut Polskiego Towarzystwa handlowo-geograficznego. 3. Wystawa lwowska. 4. Korespondencye. 5. Organizacya młodzieży polskiej w Ameryce. 6. Rozmaitości.

## WYSTAWA.

### Posłowie na placu Wystawy.

W dniu wczorajszym, korzystając z przerwy w posiedzeniach, posłowie na Sejm krajowy w liczbie 40 zwiedzili plac wystawowy. Zebrawszy się w gmachu Sejmu, wyruszyli ztamtąd powozami na wzgórze Stryjskie. Gości powitał dyrektor Wystawy dr. Marchwicki. On też wespół z niestrudzonym inżynierem głównym hr. Łubieńskim, dyrektorem budownictwa miejskiego p. Hochbergerem i p. Skowronem, konstruktorem wielu wystawowych gmachów, służył za przewodnika.

Wędrowkę rozpoczęto od okazałego pałacu sztuki, którego monumentalna budowa ogólny wywołała poklask. Następnie zwiedzano kolejno inne budynki. Z nadzwyczajnym zajęciem oglądali posłowie pawilon rolnictwa, gmach przemysłowy (tu nawa główna dłuższą uwagę ich zatrzymała), pawilon szkolny, żelazną halę maszyn i t. d.

Co chwila odzywały się słowa podziwu w obec ogromnych w tak krótkim czasie postępów robót i wyrazy uznania dla niespożytej energii tych, których inicjatywie, skrzętnym zabiegom, oddaniu się całą duszą sprawie będziemy mieli tyle poważne dzieło do zawdzięczenia!

Chwalono również głośno sprężystość i sumiennność przedsiębiorców budowlanych, zręczność i przyzwybę robót ciesielskich, zachwycano się nieustannie malowniczością położenia, jakim żadna z dotychczasowych wystaw pochlubić się nie może, a probowano wreszcie plan sytuacyjny Wystawy i jego umiejętne przeprowadzenie.

W końcu zgromadzeni udali się do budynku panoramowego. Olbrymie płótno już niemal w całości podmalowane, w znacznej zaś części prawie zupełnie wykończone, wywarło na widzach imponujące wrażenie. Znakomite dzieło sztuki promieniujące pięknem kipi życiem, przejmując patrzącego do głębi grozą walki, stanowiącej przedmiot płótna. Kierownicy panoramy pp. Kossak i Styka zbierali zewsząd zasłużone pochwały.

Po godzinie 2 rozpoczął się odwrót gości, pomiędzy którymi nie brakło posłów włościańskich i ruskich.

Kółka rolnicze wielkopolskie wezmą udział w Wystawie naszej. Patron Kółek, zasłużony wielec p. Jackowski zgromadził w tym celu okazy przemysłu domowego, zbóż, roślin, narzędzi, literaturę Kółek, wreszcie okazy etnograficzne. Nie potrzebujemy chyba nadmienić, że jak gorącym powitamy dział ten uczuciem!

Na ostatnim posiedzeniu wydziału budowlanego przyjęto z wdzięcznością ofertę p. Krzyżanowskiego w Poznania, który ofiarował się bezinteresownie dostarczyć ozdób cementowych (wazony, balustrady i t. p.) na użytek Wystawy.

Komitet retrospektywnej Wystawy malstwa i rzeźb odniósł się do ks. Palffy w Wiedniu, właściciela grottgerowskiej *Polonii* o udzielenie nieśmiertelnego arcydzieła dla Wystawy.

Na placu Wystawy roboty (z wyjątkiem pawilonów przywrotnych) są pozornie zawieszane, a przynajmniej bardzo słabo prowadzone. Jest to jednak zastój nader krótki, chwilowy; natomiast kierujący robotami przygotowuje wszystko aż do najdrobniejszych szczegółów dla przyszłej gorącej kampanii. Kamień, piasek, wapno i t. p. materiały gromadzone są skrzętnie; narzędzia robocze zostają przejrane i poprawione. Pomimo więc niekorzystnej pory roboty toczą się konsekwentnie i z pedantyczną drobiazgowością.

P. Szopiński z Chicago organizuje wycieczki z Oceanu na Wystawę lwowską i wzywa w tym celu chętnych do podróży, o wczesne zgłaszanie się celem ułożenia się z kompaniami kolejowymi i okretowami; pisma amerykańskie dodają, iż przedsięwzięciu pana Szopińskiego wróżyć można powodzenie.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Targ zbożowy.

Lwów, 19 stycznia: pszenica 6-40 do 7-40, żyto 5-25 do 5-90, jęczmień browarny 6-— do 6-50, jęczmień pastewny —— do ——, owies 5-50 do 6-10, rzepak 11-25 do 12-—, groch 6-— do 12-—, wyka 6-— do 7-—, nasienie lniane —— do ——, nasienie kopnowe —— do ——, bób —— do ——, bobik 5-— do 5-60, hreczka 7-— do 7-75, konieczyna czerwoną 65-— do 75-—, biała 60-— do 78-—, szwedzka —— do ——,

kminek —— do ——, anyż —— do ——, kukurudza stara 6-— do 6-20, nowa 5-— do 5-40, chmiel —— do ——, spirytus —— do ——, Waranty na wrzesień —— do ——

Uposobienie niezmiennie.

Kraków: pszenica biała 7-60 do 8-15, czerwoną 7-50 do 8-—, żyta 7-40 do 8-—, żyto 6-30 do 6-60, jęczmień browarny 6-50 do 7-—, pastewny 5-30 do 5-65, owies —— do ——, groch —— do ——, konieczyna czerwoną 70-— do 80-—, biała 65-— do 75-—, rzepak 12-50 do 13-40  
Uposobienie niezmiennie

## Sejm krajowy.

(5 posiedzenie, 5 sesji, VI peryodu).

Lwów, 19 stycznia.

(§) JE. Marszałek krajowy ks. Sanguszko, o godz. 11 min. 30, otwiera posiedzenie.

Obecnych 82 posłów.

Między innymi pojawił się dziś w Izbie JE. P. Minister Jaworski.

Przy odczytaniu spisu petycji, p. Merunowicz postawił wniosek o odczytanie petycji Koła towarzyskiego w Stanisławowie o udzielenie subwenyi dla teatru stanisławowskiego.

P. Stan. Ba den i wnosi, ażeby sprawozdanie Wydziału krajowego o urządzeniu kursów rolniczych przy szkołach ludowych, przydzielone komisji budżetowej, zostało przekazane komisji gospodarstwa krajowego.

Z porządku dziennego odesłała Izba w pierwszym czytaniu do komisji sprawozdania Wydziału krajowego: z projektem ordynacyi wyborczej dla 30 miast podlegających ustawie miejskiej z dnia 13 marca 1889 (nr. 24 Dz. u. kr.); w przedmiocie spraw górniczych; o zamknięciu rachunków funduszy krajowych za r. 1892; w sprawie przeistoczenia szkoły żeńskiej w Bochni na szkołę wydziałową; w przedmiocie powiększenia funduszu pożyczkowego dla gmin na budowę szkół; wreszcie sprawozdanie z wykonania uchwał sejmowych w sprawie popierania niższorzędnych kolei żelaznych.

Izba uchwaliła zarazem wybór komisji górniczej złożonej z 8 członków i kolejowej z 11 członków.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Olpińskiego o uzupełnienie ustawy przeciw lichwie.

P. Olpiński domaga się w swym wniosku wezwania Rządu, aby wyjednał w drodze ustawodawstwa państwowego wydanie uzupełnienia §. 1 ustawy z dnia 28 maja roku 1881 Nr. 47 Dz. u. p. przeciw lichwie, któreby zawierało następujące postanowienie:

Występku w §. 1 określonego dopuszcza się także i podpada tej samej karze ten, kto nieruchomości w najem lub dzierżawę obejmując, umawia się z oddzierżawiającym lub odnajmującym o warunki, o których mu wiadomo, że przesadnością korzyści wydzierżawiającym lub wynajmującym przyznanych, spowoduje muszą na oddzierżawiającego lub odnajmującego zgnęb jego pod względem gospodarskim lub do niej się przyczynić, i że tej ich własności oddzierżawiający lub odnajmujący z powodu słabości rozumu, braku doświadczenia, wzburzonego umysłu lub przymusowego a niekorzystnego położenia materialnego dostrzedz nie może.

Wniosek odesłano do komisji prawniczej.

Z porządku nastąpiło pierwsze czytanie wniosku p. Klemensiewicza o zmianę dotychczasowej praktyki przy zakupie koni dla c. i. k. armii.

P. Klemensiewicz podniósł w motywach swego wniosku, że komisye asenterunkowe, zakupujące konie dla c. i. k. armii, nie zakupują ich wprost od hodowców, lecz od tak zw. liwerantów wojskowych; że i zakupno źrebców do hodowli, a następnie do użytku w armii przeznaczonych, odbywa się nie w pewnych terminach, lecz dowolnie, tak, że hodowcy o zakupnie tem wcale żadnej nie mają wiadomości. Wreszcie, że takie sposoby zakupna żadnej zgola c. k. Skarbowi nie przynoszą korzyści, wyrządzają wielką krzywdę hodowcom, zniechęcają ich, a tem samem szkodliwie oddziałują na chów koni w kraju naszym. Poseł Klemensiewicz domaga się wezwania c. k. Rządu, iżby stanowczo zaniechano praktykowanego obecnie systemu zakupowania koni dla c. i. k. armii od stałych liwerantów, i aby na przyszłość komisye asenterunkowe dla zakupna koni, tudzież dla zakupna źrebców do hodowli, funkcyonowały w pewnych, z góry oznaczonych miejscowościach i w należyte ogłoszonych terminach, tak, iżby hodowcy konie swoje komisji przedstawiać i takowej wprost po cenach ustanowionych sprzedawać mogli, wreszcie, aby przy komisjach tych zasiadali także cywilni znawcy koni, z głosem doradczym.

Wniosek przekazano komisji gospodarstwa krajowego.

Przystąpiono z kolei do sprawozdania komisji budżetowej o prowizoryum budżeto-

wem na I. kwartał 1894. Sprawozdawca poseł St. Badeni.

Komisya wnosi:

1. Sejm upoważnia Wydział krajowy do czynienia wydatków zwyczajnych z funduszu krajowego na rachunek roku budżetowego 1894 na podstawie przedłożonego przez Wydział krajowy preliminarza budżetu na rok 1894.

2. Sejm upoważnia do poboru dodatków na fundusz krajowy w wysokości 65 centów od każdego jednego złotego całej należności państwowych podatków bezpośrednich. W mieście Krakowie tudzież w powiatach chrzanowskim i krakowskim pobierać się będzie tylko 51 centów dodatków.

3. Upoważnienia powyżej pod 1 i 2 udzielone, obowiązują po dzień 31 marca 1894.

4. Pobór dodatków do podatków na fundusze indemnizacyjne Galicji wschodniej, Galicji zachodniej i Wielkiego Księstwa Krakowskiego od dnia 1 stycznia 1894 ustaje — i będą odciążone tylko ściągane zaległości tych dodatków za lata ubiegłe.

Powyższe wnioski przyjęto bez dyskusji.

Jako ostatni punkt porządku dziennego nastąpił wybór komisji podatkowej z 7 członków.

Do komisji tej wybrani zostali: Abrahamowicz, Dzieduszycki Stanisław, Huryk, Jędrzejowicz Adam, Skalkowski, Szepteyki i Weigel.

P. Adam Jędrzejowicz i towarzysze domagają się w swym wniosku wezwania Rządu, ażeby w drodze ustawodawczej przeprowadził zmianę ustawy państwowej z d. 7 maja 1874 (Dz. u. p. nr. 50) w tym kierunku, żeby mocą ustawy kraj. mogli być pociągani do konkurencji kościelnej także katolicy odnośniego obrządku, nie mieszkający w parafii, jeżeli w jej obrębie posiadają majątek nieruchomy.

Pp. Zardecki, Rayski i towarzysze ponowili swój zeszłoroczny wniosek polecenia Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesji przedłożył projekt zmiany ustawy drogowej.

P. Franciszek Jędrzejowicz i towarzysze wnoszą o wezwanie Wydziału kraj. do ułożenia projektu ustawy o przymusowym tępieniu chrabąszcza majowego, oraz wezwania Rządu, aby na podstawie ustawy lasowej odniósł się do władz powiatowych o tępieniu chrabąszczy podczas rójki w r. 1894.

P. Potoczek interpelował komisarza rządowego, czyby Rząd nie był skłonny wydać odpowiedniego rozporządzenia, któraby wszystkim właścicielom i dzierżawcom polowania zabezpieczało prawo używania broni.

Koniec posiedzenia o godz. 12 min. 40, następne jutro o godz. 12 w południe.

(§) Koło posłów krakowskich ukonstytuowało się wybierając pp. JE. Juliana Dunajewskiego przewodniczącym, Stanisława hr. Tarnowskiego sen I zastępcą przewodniczącego, Szczyńskiego hr. Koziebrodzkiego II-gim zastępcą przewodniczącego.

Do komisji parlamentarnej Koła posłów konserwatywnych wybrani zostali jako członkowie pp. Bobrzyński, Adam Jędrzejowicz i Adam Skrzyński; jako zastępcy pp. Antoni Wodzicki i Stanisław Jędrzejowicz.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj przedpołudniem w zamku budzińskim na dłuższym posłuchaniu prezesa gabinetu węgierskiego dr. Wekerlego.

Wieczorem odbył się w apartamentach monarchyjskich obiad dworski, na który otrzymali zaproszenie Najj. Areyksiążka Józef i Władysław.

P. Minister handlu hr. Wurmbbrand przybył przedwczoraj rano do Gracu i wziął udział w posiedzeniu Sejmu.

Przy wyborach uzupełniających do czeskiego Sejmu krajowego, wybrany został w suszyckim okręgu miejskim Młodoczech Czernohorsky, w miejsce deputowanego Masaryka; a w renowskim okręgu miejskim kandydat niemieckich mężów zaufania, przemysłowiec Pfeifer.

Zebrań przedwczoraj konferencji episkopatu węgierskiego dla obradowania nad sprawą kongruy, prezyduje, w zastępstwie dotkniętego niedyspozycją księcia prymasa, arcybiskupa Samatsa. W konferencji biorą także udział prowincyałowie zakonów duchownych.

Teraz dopiero dowiadują się dzienniki berlińskie, że cesarz Wilhelm podczas przyjęcia noworocznego generalicy, dotknął gło-

śnego procesu hanowerskiego i zalecił najszybszy wybór oficerów, przeznaczonych do szkół oficerskich jazdy. Cesarz nakazał również, aby o każdym wypadku znieważenia żołnierza składano mu niezwłocznie raport.

Z Petersburga telegrafują: Prasa tutejsza podnosi pokojowy charakter enuncjacji cara, zawarty w liście do p. Giersa przy udzieleniu mu wysokiego orderu. *Grażdanin* zapewnia, że stosunek Rosyji do wszystkich mocarstw jest przyjazny i wyraża nadzieję, że zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Rosyją a Niemcami jeszcze bardziej utrwali pokój.

*Nowosti* zapisują pogłoski, wedle których w kołach rządowych poruszono kwestyę rozszerzenia obszaru, w którego obrębie będzie wolno mieszkac żydom w Rosyji.

Król serbski powołał kilka osobistości politycznych, celem zastanowienia się nad ciężkim położeniem politycznym Serbii. W liczbie wezwanych znajduje się były minister wojny gen. Bogiczewicz.

Pogłoski o ustąpieniu Mohrenheima z Paryża ciągle się utrzymują. Powodem jego dymisji mają być sprawy finansowe. Następcą na posadę ambasadora w Paryżu ma zostać ks. Urussow, poseł w Brukseli.

W przyszłym miesiącu odbyć się ma konsystorz papieski, na którym Ojciec św. zamianuje nowych kardynałów. Pomiędzy wielu wersjami, co do tego, kto otrzyma purpurę kardynalską, jest następująca: kapelusze kardynalski otrzyma monsignor Jacobini w Lizbonie, delegat apostolski Satalii, monsignor Fausti i sekretarz kongregacji biskupów Salvati. Jezuita Steinhuber ma być zarezerwowany *in petto*.

Włoski komisarz królewski w prowincyi Massa Carrara, generał Heusch, ogłosił wczoraj dekretem stan obłączenia, tudzież odezwę do obywateli, w której oświadcza, że z całą energią odda się wykonaniu przekazanego mu zadania i pokieruje losami prowincyi pracowitej, ale wzburzonej wskutek nierozważnego działania kilku nierozsądnych i przewrotnych ludzi. W spełnieniu tego zadania wspiera go przeświadczenie o poczuciu obowiązku, zaufaniu i dobrowolnym współdziałaniu wszystkich współobywateli, ożywionych żywym uczuciem porządku i miłości ojezycznej.

Według *Pol. Corr.* śledztwo przeciw deputowanemu socjalistycznemu de Felice Giuffrida i innym aresztowanym, z powodu rozruchów na Sycylii osobom, przeprowadzone będzie przez władze sądowe cywilne, rozprawa osłateczna natomiast odbędzie się wobec sądu wojennego w Palermie. Śledztwo miało już wykazać, iż w dniach, które poprzedziły rozruchy, w 400 gminach wyspy pojawili się emisariusze, i ci poczynili wszystkie zarządzenia co do przygotowania ogólnego powstania. To samo miało miejsce w pewnej liczbie miejscowości we Włoszech samych.

Według tego samego źródła, Watykan jest zdecydowany użyć całego wpływu duchowieństwa do przywrócenia spokoju na wyspie. Na wypadek, gdyby się okazało, iż ksiądz Urso, którego aresztowano pod zarzutem brania udziału w przygotowaniach do rozruchu, w istocie jest winnym zarzucenych mu przestępstw, to nie mniej go także należyte ocenienie jego działalności i ze strony Watykanu.

Minister skarbu Burdeau wniósł przedłożenie w sprawie konwersyi 4½ procentowej renty i dołączył do projektu motywa, w których między innymi zaznacza, że chwila obecna, chwila spokojnej sytuacji pokojowej w Europie jest dla konwersyi najbardziej sprzyjającą. Renta ma być skonwertowana na 3½ procentową, a na przeprowadzenie konwersyi projekt żąda kredytu w kwocie 3,850.000 franków. Przedłożenie ministra przekazane zostało komisji skarbowej, której przewodniczy Rouvier. Komisya natychmiast rozpoczęła obrady nad przedłożeniem i przyjąwszy je po krótkiej dyskusji jednogłośnie, wyznaczyła na sprawozdawcę deputowanego Poincaré.

Izba uchwaliła wybrać komisję cłową, składającą się z 33 członków.

Na obrady francuskiej Izby poselskiej ma być urządzona nowa sala w gmachu parlamentu. Obecna sala obrad przeznaczona będzie jedynie na konferencje. Plan ten ma na celu zapewnienie większego bezpieczeństwa przedstawicielom narodu. Zmiana wymaga kredytu w kwocie 4½ miliona franków.

Wiadomo, że podczas dyskusji nad konwersją renty gabinetowi francuskiemu gro-

ziło niebezpieczeństwo, zażegnane przez prezesa rządu, który w te odezwał się słowa: Gdy chodzi o interesa rolnictwa, rząd obecny nie może być podejrzywany o złą wolę; nie chcemy jednak narażać na szwank naszej pomyslniejszej sytuacji. Takiej odpowiedzialności nie weźmiemy na siebie. Musicie panowie zdecydować, czy lepiej przysłużyć się krajowi, ponosząc dlań ofiarę, czy zmieniając gabinet. — To oświadczenie reprezentantów rządu wywarło silne wrażenie i w ostatecznym głosowaniu wniosek Jaurès'a został odrzucony 308 głosami przeciwko 206. W ten sposób usunięto przesilenie i ocalono gabinet.

Dzienniki paryskie z umiarkowaniem omawiają polityczną działalność Waddingtona, podnosząc jego zasługi około rzeczypolitej. Pogrzeb jego odbył się z wielką okazałością, przy udziale wszystkich ministrów, dyplomatów i deputowanych. W imieniu rządu przemówił minister oświaty Spuller, który wymownie oddał cześć obywatelskim cnotom zmarłego.

Hr. de Mun, znakomity mówca katolicki, który przepadł przy ostatnich wyborach, kandyduje obecnie w jednym z okręgów, którego deputowany umarł. Charakterystycznym objawem jest ta okoliczność, że najbardziej zwalcza kandydaturę hr. de Mun monarchiczna *Gazette de France*, a to z powodu jego przekonań politycznych. Wiadomo bowiem, że hr. de Mun idąc za radą Papieża, przyjął z całą lojalnością istniejący we Francyi porządek rzeczy.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Stanisławów, 19 stycznia. (Tel. prywatny.) W tunelu pod Woronienką, na budującej się linii kolei państwowych Stanisławów-Woronienka-Marmarosze-Sziget, nastąpiło wczoraj rano przebiecie dolnej galeryi. Kierunek i wysokość po obu stronach zgadzają się zupełnie dokładnie.

## Proces członków tajnego stowarzyszenia „Omladiny“

Praga, 19 stycznia. Przed rozpoczęciem wczorajszej rozprawy, przewodniczący upomniął bardzo stanowczo obecnych sprawozdawców dziennikarskich, będących zarzem mężami zaufania, aby relacje z procesu podawali ściśle przedmiotowo i wstrzymali się od uwag osobistych.

Następnie stwierdził przewodniczący, że oskarżony Ziegloser próbował przemycić list, w którym nakłania dwie osoby do złożenia świadectwa po jego myśli. Prokurator z tego powodu rozszerzył w sposób odpowiedni oskarżenie.

Oskarżony, pisarz adwokacki Cižek zeznał, że młodoczesy postowie Kaunitz i Kaizl byli kilka razy obecni na posiedzeniach „Omladiny“. Stronnictwo młodoczeskie ofiarowało 100 złr. na popieranie walki o powszechne prawo głosowania. „Omladina“, do której należeli socjaliści demokracji różnorodności, miała stosunki z Wiedniem, Gracem i Lwowem.

Następnie przesłuchiowano redaktora Vesely'ego. Przy końcu przesłuchania prokurator zażądał odczytania aktów z procesu, jaki wytoczono dawniej Vesely'emu o rozszerzanie materij wybuchowych, który to proces jednak ukończył się uwolnieniem oskarżonego. Obronca zaprotestował przeciw temu, albowiem odczytanie aktów mogłoby postawić obwinionego w złem świetle. To czego żąda prokurator sprzeciwia się zasadom moralności i przyzwoitości. Przewodniczący odpiera wyrażenia obrońcy jako niewłaściwe i nieprzyzwoite. Uchwałę w sprawie wniosku prokuratora odłożono na później.

Oskarżony Vesely zeznał, że istniały 22 związki Omladnistów, których organ *Omladina* zarzucał młodoczeskim posłom chwiejność i opieszałość w sprawach narodowych.

Trzech innych oskarżonych wypiera się wszelkiej winy.

Uczeń rzeźbiarski Heller przyznaje się częściowo do winy. Co się tyczy oskarżonego Franciszka Schulza, to wiele obciążają go zeznania dozorców więziennych, wedle których Schulz w czasie więzienia śledczego, podburzał swoich towarzyszy do oporu i gwałtu.

Wiedeń, 19 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza, że Najj. Pan nadał burmistrzowi miasta Żółkwi, Eugeniuszowi Rozwadowskiemu krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Wiedeń, 19 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie P. Ministra wyznań i oświaty z d. 16 b. m., zawierające nowe

postanowienia co do warunków uzyskania doktoratu św. Teologii. Rozporządzenie to zawiera w szczególności przepisy co do czterech egzaminów ścisłych, co do wypracowania rozprawy i promocji. Rozporządzenie wchodzi w życie z początkiem roku szkolnego 1894/95.

Wiedeń, 19 stycznia. (Tel. prywatny.) Według doniesień dzienników z Rzymu, zamierza rząd włoski, celem natychmiastowej ulgi dla finansów, zasuspendować przywilej *Banca romana* i emitować 10 milionów lirow w banknotach bez pokrycia.

Wiedeń, 19 stycznia. (Tel. prywatny.) Następcą zmarłego biskupa Bindera w St. Poelten mianowany kanonik Roessler.

Praga, 19 stycznia. Tutejsza handlowo-przemysłowa Izba wybrała Młodoczecha Prokopa, posłem do Sejmu.

Berlin, 19 stycznia. Zapowiedziane na wczoraj zgromadzenie robotników, pozbawionych pracy, nie przyszło do skutku, gdyż przedtem zwołujący zostali przez policję aresztowani. Salę, przeznaczoną na zgromadzenie i przyległy ogród, zajęła policja. Około tysiąca robotników zgromadziło się przed gmachem policji, hałasując i dopuszczając się różnych wybryków. Policja tłum rozpuściła.

Berlin, 19go stycznia. Parlament niemiecki rozpoczął obrady nad podatkiem od wina.

W pruskiej Izbie deputowanych minister rolnictwa Heyden przedłożył wczoraj projekt ustawy o Izbach rolniczych.

Sofia, 19 stycznia. Z wielką uroczystością obchodzono wczoraj święto Jordanu. W procesyi wzięli udział oboje księżta i przebywający tutaj rodzice księżnej, księstwo Parmy. Wczoraj obchodzono również rocznicę urodzin księżnej bułgarskiej Maryi Ludwiki.

Rzym, 19 stycznia. Trybunał handlowy zezwolił na 6-miesięczne moratorium dla *Banca generale*.

Massa, 19 stycznia. Komisarz królewski generał Heusch, ogłosił dekret o złożeniu sądu wojennego i zawieszeniu prawa o zgromadzeniach i Stowarzyszeniach. Dekret wzywa zarzem ludność do wydania wszelkiej broni.

Paryż, 19 stycznia. Biura Izby deput. wybrały komisję cłową, złożoną z 38 członków. Tylko 5 z nich są zwolennikami wolnego handlu, wszyscy inni zwolennikami systemu protekcyjnego.

Sztokholm, 19 stycznia. Parlament został wczoraj otwarty.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 stycznia 1894, godzina 10 minut 30. Akcje kredytowe 355.15, Akcje kolei kaństwowej 311.50, Akcje tytoniowe 200.—, Anglo-austriackie 156.—, Unionbank —, Akcje kolei Karola Ludwika —, Południowa 109.15, Renta Papierowa —, akcje banku dla krajów koronnych 255.10, 4½-prc. listy zast. banku krajowego 100.50, 4½ prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100.—, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 61.23. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 19 stycznia 1894 r. godz. 2, minut —, Akcje kredytowe 355.15, Alp. Tow. górnicze 52.50, Węgierskie akcje kredytowe 427.25, Akcje anglo-austriackie 155.80, Akcje banku Union 260.25, Akcje kolei Karola Ludwika 217.50, Akcje kolei Południowej 293.—, Akcje kolei Południowej 108.75, Losy tureckie 57.80, Akcje kolei państwowej 311.25, Akcje kolei Lwowsko-Czerwonowieckiej 263.50, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97.90, Wiedeńskie losy komunalne 172.50, Akcje tytoniowe 200.—, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 96.25, Akcje kolei Elbetal 243.—, Akcje banku dla krajów koronnych 253.80, 4-prc. węgierska renta złota 117.65, Akcje banku związkowego 126.10, Rubel papierowy 1.35.—, Węgierska renta papierowa 94.95, Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 18 stycznia 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter procent 16.30 do 16.50 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7.43 do 7.45 zł. Berlin: pszenica (na styczeń-luty) 143.— do — zł., żyto — do — zł., spirytus 32.40 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 44.90 fr.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowicki.



- L. 13837 (8158 1-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie w sprawie egzekucyjnej Wydziału krajowego król. Galicji i Lodomerji z W. ks. krakowskiem imieniem fundacyi stypendyjnej Samuela Głowińskiego przeciw Salomonowi Tand o zapłacenie kwoty 1361 zł. 63 ct. i 4 rat po 2500 zł. a. w. rozpisuje niniejszem celem ściągnięcia kwoty 1361 zł. 63 ct. tudzież 4 rat dzierżawnych po 2500 zł. a. w. wszystkich tych kwot z 12% odsetkami od 1 stycznia 1892 liczyć się mającymi, jakoteż kosztów dotąd przyznanych 43 zł. 50 ct. 17 zł. 1 ct., 21 złr. 22 ct., 94 złr. 96 ct., 20 złr. 88 ct. i 24 złr. 48 ct. na rzecz Wydziału krajowego król. Galicji i Lodomerji z W. ks. krakowskiem im. Fundacyi stypendyjnej Samuela Głowińskiego ponowną relicytacyjną sprzedaż pomienionej pretensji za hipotekę służących 3/8 części majątności Propinacya Wierchniańska A. wh. 242 tudzież 3/8 części Propinacya Wierchniańska B. wh. 243 tusądowych ksiąg gruntowych objętych a to na koszt i niebezpieczeństwo za umowomnego uznanego nabywcy Gerszona Tand w dniu 22 lutego 1894 odbyć się mającą.  
O tem zawiadamia się wierzycieli niewiadomych i tych, którzy po rozpisaniu relicytacyi do tabuli weszli, jakoteż wszystkich, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu nie mogła zostać doręczoną na ręce kuratora, którego dla nich równocześnie w osobie adwokata dr. Rosenberga z substytucją adwokata dr. Szydłowskiego ustanowiono i przez edykta.  
Stanisławów, 18 listopada 1893.
- L. 6576 (153 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 20 lutego 1894 i 28 marca 1894 o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 112 w Borzęcie położonej według whl. 105 ks. grunt. tejże gminy objętej, Jana Cwierza własnej na rzecz powiatowej Kasy Oszczędności w Myślenicach o 234 zł. w. a. z pn.  
Cena wywołania 954 zł. 40 ct. w. a. Wadyum 96 zł. w. a.  
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzyć można w Registraturze sądowej. Myślenice, d. 6 grudnia 1893.
- L. 11915 (309 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 20 lutego 1894 i dnia 30 marca 1894 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 7 ks. gr. Zabrze Salomei Kupiec własnej, na rzecz Tarnowskiej kasy oszczędności, celem zaspokojenia sumy 246 zł. 15 ct. z pn.  
Cena wywołania 2179 zł. 88 ct. Wadyum 218 zł.  
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzyć można w Registraturze.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Psarski adwokat w Dąbrowie.  
Dąbrowa, dnia 25 listopada 1893.
- Ч. 7291 (179 1-3)  
Въ днахъ 20 лютого 1894 и 20 марта 1894 о години 10 рано, отвѣдса въ тѣтшиномъ сѣдкѣ примудителна лицитацийна продажъ реалности въ Личинѣ, въ повѣтѣ староства дрогбичкого положеной, обатой выказомъ инот. Ч. 596 книги грѣнт. громадѣ катастр. Антина, должника Герша Табера взгладно его лежачой массы наследственной власной на зспокоене претенси Общого ролнично-кредитного Завѣденія для Галицїи и Бѣковины въ ликвидацию въ Львовѣ въ сѣмѣ 518 зар. 48 кр. съ прим. Цѣна выкична 469 зар. 25 кр. Бадѣмъ 47 зар.  
Реальность тла зостане на дрѣгимъ терминѣ тоже понисше цѣни выкичной продана.  
Близши условїа до переглядѣ въ Сѣдѣ.  
Кураторомъ невідомыхъ вѣрытели есть г. Евстахїи Вышинскїи въ Медницѣхъ.  
Ц. к. Сѣдѣ повѣтковой.  
Медницѣ, 27 октября 1893.
- L. 10828 (8045 1-3)  
C. k. sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 175 zł. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytow. włość. w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż realności whl. 314 ks. gr. gm. Dusanów objętej, dłużnika Hrynka Pryjmy własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 21 lutego 1894 i 21 marca 1894 każdym razem o 10 godz. przed południem.  
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.  
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Izidor Kohl w Przemyślanach.  
Wadyum wynosi 74 zł. 50 ct. w. a. Przemyślany, 30 września 1893.
- L. 8755 (371 1-3)  
Dnia 20 lutego 1894 i 20 marca 1894 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 19 ks. gr. gm. Przyborów objętej Karoliny Pietrzko w połowie a mał. Józefa Pietrzko w drugiej 1/2 własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 392 zł.  
Cena wywołania 3.198 zł. 44 ct. Wadyum 320 zł.  
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony dr. Ludwik Parvi, adwokat w Brzesku.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Brzesko 30 listopada 1893.
- L. 6575 (323 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 20 lutego 1894 i 28 marca 1894 o godzinie 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 176 w Myślenicach położonej według whl. 235 ks. gr. tejże gminy objętej, Jana Sowińskiego syna, Anny Sowińskiej i Maryi z Biernatków Sowińskiej własnej na rzecz powiatowej Kasy Oszczędności w Myślenicach o 150 zł. zpn.  
Cena wywołania 700 zł. Wadyum 70 zł.  
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzyć można w Registraturze sądowej. Myślenice 6 grudnia 1893.
- L. 7851 (342 1-3)  
W dniach 16 lutego i 27 marca 1894 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Izaka Wasser w kwocie 31 zł. z pn. przez sąd tut. licytacja połowy ciała hipotecznego wyk. hip. l. 31 ks. Kocurów objętych, Jana Schmied własnych, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 690 zł.  
Poręczne 10%.  
Kurator wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz z Bóbrki.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Bóbrka, dnia 30 września 1893.
- L. 5010 (70 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 20 lutego 1894 i 28 marca 1894 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 2 w Polance położonej według lwh. 2 ks. gr. tejże gminy Jędrzejca Nalepy własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie o 600 zł. wa. zpn.  
Cena wywołania 1500 zł. Wadyum 150 zł.  
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzyć można w registraturze sądowej. Myślenice, d. 6 grudnia 1893.
- L. 7465 (376 1-3)  
W Sądzie tutejszym odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 24 stycznia 1894 powyżej, a dnia 23 lutego 1894 nawet poniżej ceny szacunkowej licytacja realności wykazu hip. l. 162 księgi gruntowej gminy Gliniany do Małki Wolf należącej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 54 zł. 60 ct. z pn.  
Cena wywołania 350 zł. Wadyum 35 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hip. przejrzyć można w tutejszo-sądowej registraturze.  
Dla wierzycieli hip. ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestynskiego z Glinian.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Gliniany, 31 października 1893.
- L. 6258 (377 1-3)  
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 24 stycznia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 lutego 1894 nawet poniżej takiej licytacja realności według wyk. hip. 186 gminy Poltew Józefa Sendegi i według wyk. hip. 203 tejże gminy Jana i Anny Szewc własnych, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 157 zł. 90 ct. z pn.  
Cena wywołania 585 zł. i 445 zł. Wadyum 58 zł. 50 ct. względnie 44 zł. 50 ct.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tutejszo-sądowej registraturze.  
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestynskiego z Glinian.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Gliniany, dnia 10 października 1893.
- L. 13600 (373 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia należności Wiktoryi Zarembianki w kwocie 144 zł. 52 ct. a. w. z pn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 9 lutego 1894 i dnia 8 marca 1894 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż prawa posiadania parceli lwh. 120 w Zmienicy wykonywanego przez Kazimierza Siwaka lecz na niego nieintabulowanego oraz stojącego na niej budynku.  
Ceną wywołania jest kwota 105 zł. a. w. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.  
Licytanci złożą do rąk komisji sądowej, zadatek w kwocie 11 zł. a to w gotówiznie lub w papierach publicznych.  
Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został p. Emil Witkiewicz z Brzozowa kuratorem.  
Inne warunki licytacyjne i akt opisania oraz ocenienia mogą być przejrzone w kancelaryi sądowej.  
Brzozów, 19 listopada 1893.
- L. 13471 (383 1-3)  
W dniach 16 lutego 1894 i 23 marca 1894 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacja realności Jana Grandy wyk. hip. l. 39 księgi gruntowej gminy Roźniatów objętej, na zaspokojenie pretensji Berla Hornika w kwocie 87 zł.  
Cena wywołania 4450 zł. Wadyum 445 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Segala w Jarosławiu.  
Warunki licytacyjne przejrzyć można w tusądowej registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Jarosław, 30 września 1893.
- L. 4307 (374 1-3)  
W dniach 16 lutego i 16 marca 1894 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacja realności w Dorze położonej, lwh. 526 ks. gr. gminy Dora objętej na zaspokojenie pretensji Seliga Stangera w kwocie 11 zł. a. w. zpn.  
Cena wywołania 440 zł. a. w. Wadyum 44 zł. a. w.  
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedana.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Karola Obsta.  
Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne można przejrzyć w tus. registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Delatyn, 20 października 1893.
- L. 9323 (8044 1-3)  
W celu wydobycia na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi 4 rat. po 9 zł. 44 ct. i resztującego kapitału 91 zł. 50 ct. z pn. ogłasza się zgekuacyjną publiczną sprzedaż całego ciała hip. wyk. l. 120 ks. gr. gm. Ostałowiec, objętego na 1150 zł. ocenionego i połowy whl. 119 tej samej księgi gruntowej na 254 zł. ocenionej należących do dłużnika Hawryły Kobyłeckiego i ciała hip. whl. 289 tej samej księgi gruntowej objętego na imię Ołeksy Dębickiego zapisanego na 85 zł. ocenionej na dzień 21 lutego 1894 i 21 marca 1894 każdym razem o 10 godz. przed południem z tem że przy pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej lub z takową przy drugim nawet poniżej sprzedaż nastąpi.  
Wadyum wynosi 10 zł. ceny szacunkowej a realności te pojedynczo będą sprzedawane.  
Kuratorem wierzycieli jest Antoni Harsiewicz w Przemyślanach.  
Resztę warunków przejrzyć można w tusąd. registraturze.  
Przemyślany, 11 września 1893.
- L. 19135 (265 1-3)  
Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. banku hipotecznego we Lwowie a mianowicie kwoty 400 zł. z 8% od dnia zapadłości tj. od dnia 1 listopada 1891 bieżącymi odsetkami kwoty 400 zł. z 8%, od dnia zapadłości tj. od dnia 1 maja 1892 bieżącymi odsetkami i kwoty 400 zł. z 8% od dnia zapadłości tj. od dnia 1 listopada 1892 bieżącymi odsetkami tudzież kosztów w kwocie 19 zł. 58 ct. z potrąceniem jednak uiszczonych kwoty 207 zł. 60 ct. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hip. l. 224 księgi gruntowej gminy kat. Czortków Wagnanka objętej dłużników Stanisława i Maryi Czekońskich własnej dnia 15 lutego 1894 za lub wyżej ceny wywołania a dnia 29 marca 1894 nawet poniżej takiej zaw sze o godzinie 10 rano.  
Cena wywołania 25000 złr. wadyum 2500 złr. warunki licytacyjne wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w tusądowej registraturze.  
O tem uwiadamia się nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu 31 grudnia 1892 jako w dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiek bądź powodu doręczona nie została niniejszym edyktem tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora
- adwokata dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Czortków, 3 grudnia 1893.
- L. 12343 (392 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości, że w sprawie Kopia Dulberga przeciw spadkobiercom Samuela Rozenkranza pto 200 zł. w sądzie tut. dnia 20 lutego 1894 i 28 marca 1894 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż 1/4 części realności wyk. hip. l. 648 ks. grun. gminy Ottynia z tem, że realność przy pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową w kwocie 876 zł. 25 ct. lub wyżej takowej, przy drugim i poniżej takowej sprzedana zostanie.  
Wadyum wynosi 87 zł. 62 1/2 ct.  
Resztę warunków, akta oszacowania i wyciąg tabularny mogą być w tus. registraturze przejrzone.  
Tyśmienica, 10 listopada 1893.
- L. 2179 (192 2-3)  
W dniach 16 lutego 1894 i 16 marca 1894 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 121 w Tokarni położonej wedle w. h. 104 ks. gr. gminy Tokarnia własnej Józefa Romaniaka na rzecz pożyczkowej Kasy Wydziału Rady powiatowej w Myślenicach o 50 zł. w. a. z pn.  
Cena wywołania 1164 zł. a. w. Wadyum 120 zł. a. w.  
Resztę warunków przejrzyć można w registraturze tutejszej.  
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw. dr. Wiktora Kutrzebę.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Jordanów, dnia 23 listopada 1893.
- L. 5697 (8073 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 lutego i 16 marca 1894 o godz. 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 37 w Tenczynie położonej według lwh. 33 ks. gr. tejże gminy objętej i 6/27 części realności lwh. 326 objętych małoletnich Szymona, Katarzyny i Jana Pasiów własnych na rzecz Maryanny Pasiowej pto 60 zł. w. a. z pn.  
Cena wywołania 712 zł. 54 ct. w. a. Wadyum 72 zł. w. a.  
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzyć można w registraturze sądowej. Myślenice, 25 listopada 1893.
- L. 19597 (363 2-3)  
Celem zaspokojenia wierzytelności gal. akcyj. Banku hipotecznego w kwocie 5 rat po 42 zł. 60 ct. z pn. zostanie realność pod lk. 98 w Stryju objęta wyk. hip. 347 gminy Stryj, Issera Noego Habermana własna, dnia 13 lutego 1894 i 15 marca 1894 o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 3000 zł., na drugim także niżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 takowej sprzedana.  
Wadyum wynosi 300 zł.  
O tem zawiadamia się wierzycieli niewiadomych do rąk kuratora adw. dr. Baczynskiego w Stryju.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Stryj, 12 grudnia 1893.
- L. 11470 (351 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Mielecu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 130 zł. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 6 lutego 1894 i dnia 6 marca 1894 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. l. 148 gminy Cyranka masy spadkowej Błażeja Wilka własnej.  
Cena wywołania 732 zł. 50 ct. Wadyum 74 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w registraturze.  
Mielec, d. 4 grudnia 1893.
- L. 19652 (360 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia pretensji ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicji i Bukowiny w likwidacyi we Lwowie w sumach 117 zł. 18 ct., 1930 zł. 98 ct. 1978 zł. 80 ct. w. a. z pn. odbędzie się na ponownym terminie w dniu 22 lutego 1894 o godz. 10 z rana w biurze Nr. 15 tut. sądu publiczna sprzedaż realności Chaima i Wigdora Weiglerow pod lk. 307, 308 i 230 w Podwołoczyskach położonej, whl. 342 objętej, a to za jakąkolwiek bądź cenę pod warunkami w tusądowej registraturze wraz z wyciągiem hipotecznym do przejrzenia złożonymi.  
Cena wywołania 6000 zł. Wadyum 300 zł.  
Kuratorem nieznanym wierzycieli jest adwokat dr. Leiblinger.  
Tarnopol, 30 grudnia 1893.

L. 347 (362 2-3)

Na mocy umowy z Wysokiem c. k. Ministerium sprawiedliwości zawartej, gmina król. wol. miasta Stryja rozdać będzie w drodze publicznej konkurencji roboty koło budowy gmachu na umieszczenie c. k. sądu obwodowego, c. k. sądu pow. miej.-deleg., c. k. Prokuratury państwa i aresztów przeznaczonych.

Zaprasza się przeto P. T. pp. przedsiębiorców, by oferty swoje zaopatrzone w wadyum wynoszące 5 proc. żądanej z ogólnej kwoty kosztów robót najdalej dnia 28 lutego 1894 o godz. 12 w południe do Magistratu miasta Stryja wniosli.

Można wnieść oferty na poszczególne działy robót albo też na całą budowę.

Cena kosztorysowa wszystkich robót wynosi sumę 256000 zł. wa.

Plany, kosztorysy i warunki szczegółowe pod którymi roboty rozdane będą, przejrzeć można w Magistracie król. miasta Stryja.

Ostateczne zatwierdzenie wnieionych ofert Wysokie c. k. Ministerstwo sprawiedliwości sobie zastrzegło.

Magistrat król. wol. miasta Stryja, d. 15 stycznia 1894.

L. 16957 (7768 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 462 zł. 7/2 ct. w. a. z pn. na rzecz Ferdynanda Gottwalda odbędzie się dnia 19 lutego i 20 marca 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 14 egzekucyjna sprzedaż dóbr Janówka wyk. hip. l. 715 ks. grunt. dla większych posiadłości objętych, Leokady Buczkowskiej własnych.

Cena wywołania, poniżej której dobra te na pierwszym terminie sprzedane nie będą, wynosi 18088 zł. 60 ct. w. a., przy drugim terminie dobra te i poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę sprzedane będą.

Wadyum 1808 zł. 6 ct. w. a.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 20 czerwca 1893 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dr. Trzcienieckiego a p. adw. dr. Schmidta zastępcą tegoż.

Tarnopol, d. 25 listopada 1893.

L. 15820 (156 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Matiasa Mörse jako cessionariusza Gerschona Pietruszki przeciw nieobjętej masie spadkowej Scheindli Igel o zapłaceniu kwoty 50 zł. odbędzie się dnia 16 lutego 1894 i dnia 20 marca 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 32 przymusowa sprzedaż realności na Przekopanej położonej wykazem hip. l. 179 gm. Przekopana objętej dłużniczką Scheindli Igel własnej.

Cena wywołania stanowi kwota 250 zł. Wadyum zaś 10 proc. tejże 25 zł.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Hillela w Przemyślu z substytucją adw. dr. Dawida.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisaną przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusa-dowej registraturze.

Przemyśl, 17 listopada 1893.

L. 24065 (24 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności kasy oszczędności miasta Tarnowa w sumie 11619 zł. 36 ct. a. w. z nalezytościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 260 ks. gr. gm. Tarnów objętej.

Sprzedaż odbędzie się przez relicytację publiczną na jednym terminie 19 lutego 1894 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania stanowić będzie uzyskana przy licytacyjnej sprzedaży według protokołu de pr. 17 lutego 1893 l. 3459 cena pr. 37805 zł.

Sprzedaż ta nastąpi za jakąkolwiek najwyższą ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 3780 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, 21 grudnia 1893.

## Konkursa.

L. 18748 (380 2-3)

Magistrat król. woln. miasta Stanisławowa rozpisuje niniejszem na podstawie uchwały Rady miasta z dn. 19 grudnia 1893 i uchwały Magistratu z dnia 12 stycznia 1894 konkurs na posadę inżyniera budowniczego miejskiego przy tutejszym Magistracie z płacą roczną 1500 zł. i dodatkiem aktywalnym 300 zł.

Warunki są następujące:

1. Obywatelstwo austriackie.
2. Nieprzekroczony wiek 40 lat.
3. Ukończone studia politechniczne i 2 egzamina państwowe.
4. Świadectwo zdrowia.
5. Wykazana praktyka w zawodzie budownictwa.
6. Znajomość języków krajowych i niemieckiego.

Termin do wnożenia podań do dnia 15 lutego 1894 do Magistratu.

Z Magistratu król. woln. miasta Stanisławów, 12 stycznia 1894.

L. 2625 (361 2-3)

## Concurs - Ausschreibung.

Bei der Landesregierung für Bosnien und Hercegovina in Sarajevo gelangen mehrere Concurspraktikantenstellen mit dem Adjutum von jährlichen 800 fl. zur Besetzung.

Die der deutschen und einer slavischen Sprache in Wort und Schrift mächtigen Bewerber haben ihre Competenzgesuche an die Landesregierung zu richten und dieselben mit den für den Eintritt in den Staatsdienst in Oesterreich vorgeschriebenen Befähigungsnachweisen zu instruieren.

In den betreffenden Competenzgesuchen haben die Bewerber auch anzugeben, ob und in welchem Militär-Verhältnisse sie sich befinden.

Die Gesuche sind mit dem bosn. here. Stempel per 40 kr. und die Beilagen mit nachstehenden bosn.-here. Stempeln zu versehen und zwar:

Taufschein, ärztliches Zeugnis, Heiratschein mit je 40 kr., Maturitätszeugnis, Absolutorium und Nachweis betreffend die Militärpflicht mit je 10 kr., Staatsprüfungsbeziehungsweise Rigorosumszeugnisse mit je 1 fl., Verwendungszeugnisse von öffentlichen Behörden ausgestellt mit 1 fl. sonst mit 40 kr. zu versehen, eventuell mit dem entsprechenden Baarbetrage zu belegen.

Jene Bewerber, welche bereits im Staatsdienste stehen, haben ihre Gesuche im vorgeschriebenen Dienstwege zu überreichen.

Von der Landesregierung für Bosnien und die Hercegovina.

L. 64 (314 2-3)

Vom k. k. Lottoamte zu Lemberg wird bekannt gemacht, dass die k. k. Lemberg-Linzer Kollektur Nr. 107-343 hier Bernhardiner Platz Nr. 1 im Wege der öffentlichen Concurrenz zu verleihen ist. Der bisherige jährliche Provisionsertrag dieser Kollektur betrug bei einem je 4% gen Provisionsbezüge nach dem Durchschnitte der Jahre 1891-1893 für beide Spielsammlungen zusammen 1191 fl. 29 kr.

Als Lottocautio werden 3700 fl. im effectiven Werthe gefordert und es können die näheren Bedingungen beim k. k. Lottoamte in den üblichen Amtstunden eingesehen werden.

K. k. Lottamt für Galizien und Bukowina.

Lemberg, am 16 Jänner 1894.

## Upadłości.

L. 16161 (324 2-3)

Niniejszem zawiadamiam wszystkich wierzycieli masy rozbiorowej Włodzimierza Kompita, że projekt działu majątku konkursowego został przedłożony, że takowy może być przejrzany lub podjęty w odpisie bądź to u zawiadowcy masy rozbiorowej bądź to u komisarza konkursowego, że wolno przeciw takowemu od dnia 25 stycznia 1894 wnieść zarzuty i że do rozprawy na ewentualne zarzuty wyznaczony został termin na dzień 2 lutego 1894 o godzinie 10 rano.

Podhajce, dnia 31 grudnia 1893.

C. k. Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

## Kuratele.

L. 8107 (289 2-3)

Podaje się do wiadomości, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia

19 września 1893 l. 8205 uznano Piotra Rusina z Dzikowca za marnotrawcę i że dla jego osoby i majątku ustanowiono kuratorem Wojciecha Stykowskiego z Dzikowca.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 14 listopada 1893.

L. 82325 (359 2-3)

August Nowakowski emerytowany u rzędnik Zakładu kredytowego ziemskiego. w likwidacyi uznany został umysłowo chorym. Kuratorem ustanowiono Konstantego Fihausera w Bochni.

C. k. Sąd pow. miej. del. S. I.

Lwów, dnia 28 grudnia 1893.

L. 11200 (354 2-3)

Stanisław i Zofia z Wiktorów małżonkowie Oplawscy z Mały uznani marnotrawnymi, kuratorem ustanowiono Józefa Oplawskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 18 października 1893.

L. 13412 (350 2-3)

C. k. Sąd powiatowy oznajmia, że na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 16 grudnia 1893 l. 10828 przedłużenie władzy ojcowskiej nad Antonim Wikarem synem Marcina Wikara z Zawadki uchylonem zostało.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 8 stycznia 1894.

L. 1314 (340 2-3)

Dla obłąkanej Leokady Górskiej ustanowiono kuratorem Jana Mękałskiego w Krakowie.

Sąd deleg. miejski.

Kraków, 13 stycznia 1894.

L. 44802 (339 2-3)

Dla obłąkanej Maryi Gałuszkiewicz z Krakowa, ustanowiono kuratorem Jana Gałuszkiewicza.

Sąd deleg. miejski.

Kraków, 12 stycznia 1894.

## Rozmaite obwieszczenia.

(368 2-3)

P. dr. Dyonizy Jamiński, adwokat w Uhnowie i p. dr. Karol Schweizer, adwokat w Tlumaczu donieśli pod dniem 1 grudnia 1893, że po upływie terminu ustawą zakreślonego przesiadają się a to pierwszy do Rawy ruskiej, drugi zaś do Bursztyna, p. dr. Mayer Letz, adwokat w Serecie (Bukowina) donieśli zaś pod dniem 18 grudnia, że przesiadają się po upływie terminu ustawą zakreślonego do Skafatu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 4 stycznia 1894.

L. 8309 (355 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Pawła Buczka, że Jan Adamczyk zaskarżył go tutaj pozwem de praes. 24 listopada 1893 l. 8309 o zapłaceniu sumy 100 zł. w skutek czego wyznaczonym został do rozprawy sumarycznej w tej sprawie termin na dzień 24 stycznia 1894 godzinie 9 z rana a kuratorem dla Pawła Buczka ustanowionym został Błażej Fila z Woli raniżowskiej.

Wzywa się więc Pawła Buczka, aby bądź ustanowionemu kuratorowi środków do swej obrony dostarczył, bądź innego pełnomocnika sobie ustanowił, bądź wreszcie na terminie wyznaczonym osobiście stanął w sądzie tut., inaczej bowiem sam sobie szkodliwe skutki z zaniedbania przypisać będzie musiał.

Sokołów, dnia 18 grudnia 1893.

L. 8365 (356 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Pawła Buczka, że Marcin Fila zaskarżył go tutaj pozwem z dnia 26 listopada 1893 l. 8365 o zapłaceniu sumy 100 zł. a. w. z pn. w skutek czego do rozprawy sumarycznej w tym sporze wyznaczonym został termin na dzień 24 stycznia 1894 godzinie 9 przed południem a kuratorem dla Pawła Buczka ustanowionym został Błażej Fila.

Wzywa się więc Pawła Buczka, aby bądź ustanowionemu kuratorowi środków do swej obrony dostarczył, bądź innego pełnomocnika sądowi tut. wskazał, bądź wreszcie na terminie sam stanął, inaczej bowiem szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

Sokołów, dnia 18 grudnia 1893.

L. 6108 (322 3-3)

Zawiadamia się za granicami Państwa przebywającego Hryca Oleśniewicza, że przeciw niemu wniósł Wawrzyniec Oleśniewicz skargę de praes. 2 października 1893 l. 6108 o zapłaceniu 200 zł. a. w. i że na takową adycję do rozprawy sumarycznej na 29 stycznia 1894 o godzinie 9 przed południem wyznaczono a egzemplarz skargi dla niego przeznaczony ustanowionemu kuratorowi ad

actum Maksymowi Tkaczykowi wójtowi z Beresta doręczono.

Rzeczą Hryca Oleśniewicza jest temuz kuratorowi dostarczyć środków do swej obrony lub innego zastępcę ustanowić, gdyż inaczej skutki zaniedbania swego sam sobie przypisze.

Grybów, 10 października 1893.

L. 19150 (8122 2-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Fischera, że na prośbę firmy Ozyasz Blumenfeld i spółka wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 400 zł. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Lorschowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Hauslicha z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 13 grudnia 1893.

L. 19292 (8157 2-3)

C. k. Sąd obwodowy stanisławowski powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Leibe Schpirera, że na prośbę Banku krajowego uchwałą tegoż c. k. sądu z 2 listopada 1893 l. 16345 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. z pn. do rąk skarżącego Banku wydany został i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adw. dr. Buczyńskiemu przyczem wzywamy go, by rzezonemu kuratorowi wcześniej do ochrony jego praw potrzebną informację udzielił lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, 20 grudnia 1893.

L. 6004 (8160 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Justynę Chmielowską z Łyśca, że w celu doręczenia jej tusa-dowej uchwały z 22 grudnia 1889 l. 10669 w sprawie egzekucyjnej c. k. Urzędu podatkowego w Bohorodczanach przeciw Justynie Chmielowskiej o intabulację zaległości podatkowych w kwocie 8 złr. 80 ct., ustanawia dla niej kuratora Michała Chaczka gospodarza z Łyśca.

Bohorodczany, dnia 2 września 1893.

L. 15900 (10 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie egzekucyjnej Adolfa Byka przeciw Leopoldowi Łopatyskiemu o 3000 złr. w. a. z pn. ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Jana Kordaszewskiego i Eliasza Krauthammera kuratora w osobie adw. dr. Kraśnickiego z substytucją adwokata Ilnickiego z Kołomyi celem doręczenia temu kuratorowi przeznaczonej dla nich tus. uchwały z dnia 2 września 1893 l. 10957, które postanowiono, że przyrost fruktyfikacyjny z ceny kupna uzyskanej ze sprzedaży dóbr Piotrow, Siekierczyn i Isaków scheda II jest własnością tych wierzycieli, którzy i o ile takowi uzyskali zaspokojenie z tej ceny kupna i wzywa tych niewiadomych z miejsca pobytu, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub innego zastępcę sądowi wymienili.

Kołomyja, dnia 25 listopada 1893.

L. 8215 (28 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Szymona Zorna, że na prośbę kasy oszczędności miasta Stryja dozwolono na zaspokojenie tejże pretensyi w kwocie 1400 zł. w. a. z pn. egzekucyjną intabulację prawa zastawu dla tejże sumy w stanie biernym realności jego pod l. 36 na Podzameczu w Stryju i ekstenzyę sekwestracji tejże realności i że celem warowania praw jego ustanowiono mu kuratora w osobie adwokata dr. Aichmüllera ze Stryja.

Stryj, 30 czerwca 1893

L. 16347 (43 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Peisacha czyli Peiracha Straszno, że przeciw niemu wydano dnia dzisiejszego nakaz płatniczy na podstawie wekslu z daty Chy-rów 30 maja 1892 na 100 zł. którym polecono mu zapłaceniu sumy 100 zł. z pn. do trzech dni Szymonowi Altmanowi jako remitentowi, że pozwanemu ustanowiono kuratora w osobie adwokata dr. Brylińskiego w Samborze i temuz nakaz płatniczy doręczono, wzywa się zatem Peisacha czyli Peiracha Straszno, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebną informację udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i sądowi wskazał, inaczej zle skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 9 grudnia 1893.



L. 5367 (27 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy wzywa z miejsca pobytu i z życia niewiadomego Jana Pustelaka, ażeby w spadkowości po Franciszku Pustelaku zmarłym w Zaczerniu dnia 8 lipca 1892 w przeciągu jednego roku o miejscu swego pobytu c. k. sąd lub ustanowionego kuratora Marcina Kłocza zawiadomił, lub sobie innego zastępcę obrał, inaczej pertraktacja ta z ustanowionym kuratorem Marcinem Kłoczem będzie przeprowadzoną.  
Głógów, 18 grudnia 1893.

L. 1847 (22 2-3)  
Jędrzeja Opalkę wzywa się, by do spadku po śp. Bazylim Opalce w roku 1892 we Wróbliku szlacheckim z pozostawieniem kodycyłu zmarłym w przeciągu roku się zgłosił, w razie bowiem przeciwnym pertraktacja spadku z kuratorem Tomaszem Burką z Wróblika szlacheckiego przeprowadzoną zostanie.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Rymanów, 31 marca 1893.

L. 9582 (12 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłaszać będzie w roku 1894 wpisy do rejestrów handlowych w czasopiśmie: „Gazeta Lwowska“, „Gazeta Wiedeńska“ i „Prawnik“ — zaś wpisy do rejestru spółek gospodarczych i zarobkowych w czasopiśmie „Gazeta Lwowska.“  
C. k. Sąd obwodowy.  
Złoczów, dnia 17 grudnia 1893.

L. 3331 (26 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Brzesku wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Jana Wauryhę, aby w ciągu jednego roku wniósł deklarację do spadku po swoim ojcu Józefie Waurycie dnia 25 grudnia 1887 w Jadownikach zmarłym, inaczej spadek ten byłby pertraktowany z dziećmi zgłaszającymi się i kuratorem Józefem Świerczkiem dlań ustanowionym.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Brzesko, dnia 15 grudnia 1893.

L. 57350 (394 1-3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek wniesionego dnia 22 listopada 1893 l. 57350 pozwu Beili Bochner, Nechy Brazer czyli Prasser Aschera Weiss i Abrahama Liepy Bochner właścicieli realności l. 434<sup>3</sup>/<sub>4</sub> przeciw Markusowi Haudek z życia i miejsca pobytu niewiadomemu tegoż spadkobiercom przez kuratora o uznanie za zgasłe i wykreślenie prawa zastawu dla sumy 28 zł. z pn. w stanie biernym połowy realności l. 434<sup>3</sup>/<sub>4</sub> w wyk. hip. 385 II. k. l. p. 3 dla Markusa Haudek intabulowanej wyznaczył uchwałą z 9 grudnia 1893 l. 57350 do rozprawy sumarycznej termin na dzień 20 lutego 1894 o godzinie 11 rano w sali rozpraw tutejszego sądu.  
Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Markusowi Haudek i nieznanym tegoż spadkobiercom do rąk równocześnie w osobie p. adwokata dr. Izidora Feileisa z zastępstwem adwokata dr. Ambesa ustanowionego kuratora.  
Wzywamy niniejszym edyktem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Markusa Haudek i nieznanych tegoż spadkobierców, aby należytem czasie ustanowionego kuratora lub też sędzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ileż z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki samym sobie przypisać będą musieli.  
Lwów, 9 grudnia 1893.

L. 18067 (384 1-3)  
Niewiadomych z miejsca pobytu Andrzeja Czyżewicza, Antoniego Rolińskiego, Jana Picińskiego, Łukasza Arendowicza i Ewę Arendowicz zawiadamia c. k. sąd powiatowy w Jarosławiu, że pod dniem 15 listopada 1893 l. 18067 wytoczył przeciw nim dr. Aureli Plech pozw ustny o własność realności l. k. 61 w Jarosławiu, i że dla nich kuratorem adwokata Zembatego w Jarosławiu ustanowiono.  
Wzywa się ich przeto, by temuż kuratorowi na terminie do obrony na 12 lutego 1894 wyznaczonym potrzebnej informacji udzielili, albo innego zastępcę sądowi przedstawili.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Jarosław, 27 grudnia 1893.

L. 11167 (380)  
C. k. Sąd powiatowy w Horodence w sprawie stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw Boruchowi Kalmusowi pto 50 złr. 68 ct., 50 złr. 75 ct. i 700 złr. 56 ct. a. w. z pn. dla nieznanego z miejsca pobytu Borucha Kalmusa kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Okuniewskiego w Horodence ustanawia.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Horodenka, 6 września 1893.

L. 5677 (378 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Głogowie podaje do publicznej wiadomości, iż z powodu przeniesienia c. k. notaryusza Mikołaja Machowskiego do Tyczyna, w miejsce tegoż c. k. notaryusza tutejszo sądową uchwałą z dnia 18 czerwca 1885 l. 2303 delegowanego do przeprowadzenia spraw spadkowych, zostaje obecnie c. k. notaryusz p. dr. Stanisław Wiśłocki delegowanym do przeprowadzania spraw spadkowych w obrębie tutejszego c. k. sądu powiatowego.  
Głógów, 27 grudnia 1893.

L. 6841 (390 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli czyni wiadomo, że w sprawie Abrahama Leizora przeciw Michałowi Surma o zapłcenie 64 zł. a. w. z pn. odbędzie publiczną sprzedaż realności dłużnika w Starejsoli położonej w dniu 13 lutego 1894 o godzinie 10 przed południem pod warunkami w tusąd. uchwałę z dnia 21 marca 1893 l. 776.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Starasól, dnia 25 października 1893.

L. 5713 (44 1-3)  
Wadowicki Sąd obwodowy zawiadamia Maryannę Tobiarczykową, tudzież Romana, Władysława i Aleksandra Klobusików, jako uniwersalnych spadkobierców śp. Salomei Klobusikowej, że przeznaczoną dla nich uchwałą tabularną z dnia 2 września 1893 l. 5713, którą dozwolono wykreślenia prawa zastawu dla sumy 1000 zł. na karcie ciężarów realności pod lwh. 74 w Wadowicach położonej na rzecz Salomei Klobusikowej wpisanego, doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Kornowi w Wadowicach.  
C. k. Sąd obwodowy.  
Wadowice, 2 września 1893.

L. 39406 (37)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych wpisanej tamże firmy Ju da Anisfeld, handel towarów norymberskich, a to z powodu zaniechania takowego.  
C. k. Sąd krajowy.  
Kraków, 17 listopada 1893.

L. 14947 (42)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca:  
I. wykreślenie z rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmy: „Alfred Biasion“;  
II. wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy „Alfred Biasion i spółka“ handel galanteryjny i optyczny w Krakowie, z tem nadmienieniem, że  
1) na zasadzie kontraktu spółki z daty Kraków 13 kwietnia 1893 l. R. 10886 jawnymi spółnikami tej firmy są: Julia z Biasionów Mroczkowska i Alfred Biasion, kupecy w Krakowie zamieszkałi;  
2) spółka ma siedzibę w Krakowie;  
3) czynność swą rozpoczęła spółka z dniem 15 kwietnia 1893;  
4) firmę spółki podpisować będą obaj spółnicy kolektywnie w ten sposób, iż pod wyciśniętą stampilią lub napisaną firmą: „Alfred Biasion i spółka“ obaj spółnicy „Alfred Biasion i Julia Mroczkowska“ swe podpisy położą.  
C. k. Sąd krajowy.  
Kraków, dnia 12 maja 1893.

L. 19396 (62 1-3)  
C. k. Sąd obwodowy Stanisławowski powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Efraima Kautera, że na prośbę kasy zaliczkowej w Nadworniu uchwałą tegoż sądu z 11 października 1893 przeciw niemu na kaz zapłaty o 200 zł. wydanym został, i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum dr. Hauslichowi, przyczem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wezwanie do jego ochrony praw potrzebnej informacji udzielił lub innego zastępcę sądowi przedstawił.  
C. k. Sąd obwodowy.  
Stanisławów, 20 grudnia 1893.

L. 15831 (63 1-3)  
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy czyni wiadomo, że uchwałą z dnia dzisiejszego wdrożył postępowanie amortyzacyjne względem zagubionej rzekomo książeczki wkładowej stanisławowskiej kasy oszczędności nr. 5365 z daty 7 czerwca 1892 na kwotę 300 zł. opiewającej i na imię Iwana Ludera wystawionej.  
Wzywa się przeto wszystkich, którzyby do tej książeczki jakiegokolwiek pretensje podnieść chcieli, by takowe w ciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu przed tym sądem tem pewniej zgłosili, ile że inaczej ona na ponowne żądanie za stanowczo umorzona uznana zostanie.  
C. k. Sąd obwodowy.  
Stanisławów, 28 października 1893.

L. 11085 (66 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kutach wzywamia Pantelemona Siemaszko i Hrycia Sie-

maszko, iż ojciec ich Iwan Siemaszko, syn Piotra, zmarł w Roźnie wielkim w dniu 9 grudnia 1889 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, z pozostawieniem majątku, którego stan czynny kwotę 70 zł. przedstawia.  
Wzywa się tedy Pantelemona Siemaszko i Hrycia Siemaszko, by w ciągu roku, licząc od trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej, w sądzie tutejszym osobiście lub przez pełnomocnika do spadku tego się oświadczyli, skoro w razie przeciwnym części spadkowe ich przez ustanowionego kuratora Fedora Czokieniuka przyjęte zostaną, postępowanie spadkowe przeprowadzone, a czysta część spadkowa im się należąca zostanie przechowaną w sądzie aż do udowodnienia ich śmierci lub uznania ich zmarłymi.

C. k. Sąd powiatowy.  
Kuty, 17 listopada 1892.

Zl. 7911 (64)  
Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Wadowice verordnet die Löschung im Handelsregister für Einzelufirmen der sub pag. 111 Post 220 eingetragenen Firma „Carl Reichert, Inhaber eines Kurz- und Manufakturwaarenhandels in Biala“ und gleichzeitig die Eintragung im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen der von Carl Reichert und Oscar Reichert, Kaufleute in Biala, geführten Firma „Carl & Oscar Reichert, Inhaber eines Kurz- und Manufakturwaarenhandels in Biala“, welche die Obgenannten als offene Gesellschafter jeder für sich allein zu vertreten und zu zeichnen berechtigt sind.  
Von k. k. Kreisgerichte.  
Wadowice, 16 December 1893.

L. 31044 (40 1-3)  
C. k. Sąd krajowy w Krakowie ustanawia na skutek podania de praes. 12 września 1893 l. 31044 przez Expozyturę c. k. Prokuratorji skarbu w Krakowie imieniem funduszu naukowego wniesionego dla nie wiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Aleksandra hr. Stadnickiego, mianowicie dla Jana hr. Stadnickiego, Róży z hr. Stadnickich hr. Humnickiej, Teofili z hr. Stadnickich hr. Krasickiej i Teresy z hr. Stadnickich hr. Weissenwolfowej kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Emila Szwarcza z substytucją adwokata dr. Lewartowskiego w Krakowie, celem zawarcia imieniem tychże spadkobierców kontraktu najmu z Wysokim Rządem względem ubikacji w realności pod l. k. 299 Dz. I. w Krakowie na pomieszczenie tamże wyższej szkoły realnej, polecając tymże niewiadomym z życia i miejsca pobytu dziećmi ś. p. Aleksandra hr. Stadnickiego, ażeby kuratorowi potrzebnych informacji udzielili, lub sobie innego pełnomocnika ustanowili i o tem sądowi tutejszemu wiadomość dali.  
Kraków, 23 września 1893.

L. 43200 (39 1-3)  
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Honoratę Zamojską, że przeciw niej wniósł Stanisław Serek pozw de praes. 12 grudnia 1893 l. 43200 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 110 złr. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 15 grudnia 1893 l. 43200 doręczony został ustanowionemu dla teje kuratorowi adw. dr. Józefowi Kopffowi ze substytucją adw. dr. Münza w Krakowie i poleca Honoracie Zamojskiej, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniechania wyniknąć mogące sama sobie przypisać.  
Kraków, dnia 15 grudnia 1893.

L. 36798 (38 1-3)  
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zarządając na prośbę Kazimierza Kosińskiego postępowanie w celu umorzenia karty zastawniczej filii c. k. upryw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie Nr. 2497 z daty 13 grudnia 1892, a wedle twierdzenia podającego zagubionej, wzywa posiadacza teje karty zastawniczej, aby ją w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, tuż sądowi tem pewniej okazał, gdyż w przeciwnym razie takowa na ponowne żądanie za pozbawioną wszelkiej mocy uznana a Filia c. k. upryw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie na podstawie owej karty zastawniczej tej posiadaczowi do żadnej odpowiedzialności obowiązana nie będzie.  
Kraków, 17 listopada 1893.

L. 42259 (36)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie w rejestrze dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo handlu skór w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, iż na walnym zgromadzeniu tegoż Towarzystwa w dniu 30 sierpnia 1893 odbytem, wybraną została nowa

rada nadzorcza która w myśl §. 29 statutu wybrała Dyrekeyę stowarzyszenia zatwierdzoną na tenże walnym zgromadzeniu w myśl §. 39 lit. a. statutu a mianowicie: dyrektorem Feliksa Grodzkiego, zastępcą dyrektora Karola Lampkę, kasyerem Antoniego Markiewiczza, zastępcą kasyera Antoniego Michalowskiego, kontrolorem Karola Weigla, zastępcą kontrolora Kajetana Moniczewskiego, i że Dyrekeya ta firmę towarzystwa w ten sposób podpisować będzie, iż pod wyciśniętą stampilią firmą towarzystwa po polsku: „Towarzystwo handlu skór w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ lub po niemiecku: „Leder-Handlung-Gesellschaft in Krakau, registrirte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung“ trzej członkowie Dyrekeyi, lub ich zastępcy podpis swe położą.  
Kraków, 9 grudnia 1893.

L. 5120 (74 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia niniejszem Jana Dzieńca gospodarza gruntowego w Borzęcinie z miejsca obecnego pobytu nieznanego, że Franciszek Golik wniósł przeciw niemu skargę o zapłcenie kwoty 38 zł. a. w. z pn., na którą audyencyę do rozprawy drobiazgowej na dzień 26 lutego 1894 o godzinie 9 rano wyznaczono.  
Jana Dzieńca wzywa się, aby na wyznaczony termin stanął albo osobiście albo przez pełnomocnika, lub aby ustanowionemu kuratorowi Janowi Oleksmu w Borzęcinie udzielił informacji, gdyż inaczej szkodliwe skutki sam poniesie.  
Radłów, dnia 13 grudnia 1893.

L. 38518 (35)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca:  
1) wykreślenie z rejestru dla spółek handlowych firmy: „Bracia Dłużynscy, garbarnia Ludwinów przy Krakowie“ z powodu rozwiązania spółki przez wystąpienie jawnego spółnika Kazimierza Dłużynskiego i  
2) wpisanie do rejestru handlowego dla firm pojedynczych nowej firmy: „Jan Dłużynski, dawniej Bracia Dłużynscy-Garbarnia w Ludwinowie p. Podgórze“, której właścicielem Jan Dłużynski firmę tę w ten sposób podpisywać będzie, iż pod wyciśniętą stampilią napisem firmy w brzmieniu powyższem podpis swój „Jan Dłużynski“ umieści.  
Kraków, 17 listopada 1893.

**Doniesienia prywatne.**

**BIURO**  
**EQUITABLE**  
ul. Wałowa l. 23 (36)  
udziela wyjaśnień co do nieprześcignionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych.

Jak długo zapas starczy wysprzedają  
**Kalendarze na rok 1894**  
20 ct. BODEKA kalendarz dwudziestu centowy.  
20 ct. Kalendarz ścienny drukowany czarno i czerwono na ładnym białym papierze, z wysyłką 25 ct.  
25 ct. Lwowski kalendarz powszechny lub ilustrowany kalendarz narodowy, z przesyłką 35 ct.  
30 ct. zamiast 50 ct. Ilustrowany kalendarz powieściowy humorystyczny i informacyjny, jeden z najlepszych kalendarzy galicyjskich, zawiera największą i najdokładniejszą część informacyjną i bogatą ozd. bno ilustrowaną część powieściową, humorystyczną, beletrystyczną i gospodarską, nie do porównania z innymi wydawnictwami, z prz. 35 ct.  
Za pobraniem nie wysyła się, tylko za nadstaniem kwoty przekazem pocztowym lub markami pocztowymi pod adresem **Leon Bodek**, księgarnia-ant., Lwów, ul. Ormiańska 3 (Dom Narodny). 122

**HEMOROIDY** (63)  
leczą się radykalnie przez użycie Pigulek i Maści Dr. Lebel w Paryżu 45 lat powodzenia.  
We Lwowie w aptekach PP. Mikolascha, Buckera i Wiewiórskiego; w Krakowie w aptekach PP. Wiszniewskiego i Badyka.

**Handel starożytności**  
**(antykwów)**  
**Szymona Dornhelma**  
Lwów, ul. Akademicka l. 8  
poleca 135  
karabele i pasy staropolskie, starą broń, porcelany, obrazy, makaty etc. Powyższe antyki kupuje i sprzedaje.

# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

**Drobne ogłoszenia**  
od wyrazu petitem centa, tustym petitem 2 centy.

Piece żelazne rozmaitych systemów poleca **Piotr Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny 1.** (naprzeciw Katedry) (2)  
Cenniki ilustr. różnych artykułów do dyspozycji. 143

**Nieodwołalnie** tylko przez piątek i sobotę **Paryż, Fontainebleau** i słynny oudami **Lourdes** w pierwszej głównej panoramie polskiej plac Halicki 2 (dom p. Mikulińskiego). W niedzielę nastąpi wystawa w Chicago. 143

**100** kostymów różnej narodowości, stroje polskie, futra, fraki itp. sprzedaje i wypożycza Zakład Jaszczyszyna Gmach Teatralny. 144

**Kasy ogniotrwałe**  
c. k. uprz. fabryki sprzedaje najtaniej **Szymon Degen.** 112  
Lwów, ul. Jagiellońska 1. 13.

**Na karnawał!**  
Ordery kotylionowe setka od 5 zł. i wyżej, tury kotylionowe na 6 i 12 osób po 1 do 5 zł., wachlarze najnowsze gazowe i piórowe sztuka po zł. 2 do 30 poleca najtaniej magazyn **Henryka Müllera**  
Łaskawe zlecenia z prowincji załatwiam odwrotną pocztą. 145

Pończochy, kamasze, skarpetki, kaftaniki włóczkowe i trykotowe, skład fabryczny płócien i bielizny stołowej, bielizna dr. Jaegera, ceny fabryczne poleca **M. Bałabana następcas** (132)  
**Mikołaj Ludwig**  
Lwów, plac Maryacki 8.

Lwowskie laboratorium chemiczne świadectwem z dnia 24 marca 1892 do l. 1918 stwierdziło że jedynie **tutki nieklejone** z fabryki **S. W. Niemojowskiego we Lwowie** są znakomite i zdrowiu nieszkodliwe  
Do nabycia w sklepach **S. W. Niemojowskiego we Lwowie,**  
ul. Teatralna 3 — ul. Jagiellońska 6, w **Krakowie,** Sukiennice 28, oraz we wszystkich handlach i trafikach.  
Zlecenia z prowincji uskutecznią się odwrotnie — przy 5000 franko. 79  
**Ostrzega się przed licznymi naśladownictwami.**

**Nieustająca wysprzedaż** wszelkich towarów znajdujących się w handlu bławatnym **Karola Matlasa**  
przedtem **Wilhelma Sydora** 103  
we Lwowie, plac Maryacki 1. 4.

Nagroda narodowa **15.600 fr.** Medal złoty etc.

**QUINA LAROCHE**  
Z ŻELAZEM

W połączeniu ze **SOLĄ ZELAZISTĄ** łatwą do uswojenia przez każdy organizm, jest najpotężniejszym środkiem wzmacniającym. Przywraca krwi czerwone kuleczki stanowiące jej piękność i siłę, pomaga **trudnemu rozwojowi organizmu, uleca bezsilności wątroby, zaleca się przez lekarzy dla kobiet po porogach i dla ozdrowieńców etc.**  
W PARYŻU, 22 i 19, ULICA DROUOT

**ZESZYTY** według nowo zatwierdzonego planu oraz **wszelkie przybory piśmienne**  
poleca po najniższych cenach 105  
**F. Niżałowski, Lwów.**  
Zamówienia z prowincji odwrotną pocztą.

Z własnej fabryki **świeca gromniczne**  
woskowe białe lub z obrazkami świętych i kwiatami ozdobione od 15 ct. do 3 zł.  
poleca handel 102  
**Fryderyka Schubutha**  
we Lwowie, Rynek 1. 45.

**BENEDYKT KOPERNICKI**  
optyk i mechanik „pod Kopernikiem“ (33)  
**Lwów, plac św. Ducha** (ul. Teatralna 1. 6 naprzeciw głównego odwachu).  
poleca w wielkim wyborze i po cenach najtańszych: okulary, okwiry, lornety binokle, dalekovidze, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reparacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej Zamówienia z prowincji załatwiam odwrotnie.

**Dla bydła**  
**Hegary** z gumy szarej. **Przyrządy** kauczukowe skuteczne przy dławieniu się lub wzdęciu. **Katetry** gumowe wewnątrz ze sprężyną. **Strzychulce** z gumy czarnej. **Bandaż** z gumy czarnej. 111  
**Wstrzykawkę** kauczukową. Najtańsze źródło w specjalnym magazynie wyrobów gumowych  
**R. KRIMMERA**  
Lwów, hotel Francuski

**C. k. austriackie koleje państwowe.**  
L. 1668/1. (316 i-3)

**Konkurs.**  
Celem obsadzenia kilku miejsc technicznych urzędników w okręgu podpisanej c. k. Dyrekcji ruchu rozpisuje się niniejszym konkurs.  
Kandydaci winni wykazać:  
1. że są poddanymi austriackimi,  
2. że osiągnęli wiek najmniej lat 20, a nie przekroczyli wieku lat 35.  
3. że są ukończonymi technikami i że posiadają przepisane 2 egzamina państwowe.  
Kandydaci uwzględnieni otrzymają płacę roczną 600 zł. w. a. i systemizowane kwaterowe, które n. p. w Krakowie wynosi 240 zł. w. a.  
Podania zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 50 ct. i w dokumenty wykazujące warunki powyższe pod l. 2, 3 należy wnieść do podpisanej c. k. Dyrekcji ruchu w terminie do dnia 31 stycznia b. r.  
**C. k. Dyrekcya ruchu w Krakowie.**

## K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction Krakau.

Formulare ad Zl. 49011/93.

(317)

### Concurs-Ausschreibung

Bezeichnung der zu besetzenden Stellen	Benennung der Behörden, bei welchen die Stelle erledigt ist	Mit dieser Dienststelle sind verbunden Bezüge von				Erforderliche Kenntnisse u. Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den Betreffenden Dienstposten erforderlich ist		Behörden, Aemter, Urnehmungen etc. wo die Competenzgesuche einzubringen sind	Bewerbungs Termin oder von welchem Zeitpunkt an gerechnet	Anmerkung
		Gehalt fl.	Quartier Geld	Emolumente	Taggeld		Eine Probepaxis und von welcher Dauer	Die Ablegung einer Prüfung u. aus welchen Gegenständen			
Diener 2. Conducteur 12. Streckenwächter	K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Krakau.	350 24 monat.	Naturalwohnung oder des für den stationsort normierte Quartiergehalt	Dienstkleider		Absolvierung der Volksschule Kenntniss der deutschen Sprache in Wort und Schrift, so wiederLandessprachen	Probepaxis von 3 Monaten bei den Conduct u. 6 Monate bei den Streckenwächtern gegen ein Taggeld von 85 kr. für die Conduct. u. 70 kr. für die Streckenwächtern.	Die vorgeschriebenen Dienstprüfungen mit Ablauf der Probepaxis.	K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Krakau	6 Wochen vom 20 Jänner 1894 an gerechnet	Bei Streckenwächternstellen werden jene Unterofficiere, welche Kenntnisse im Oberbau besitzen oder welche Mauerer oder Zimmerleute von Profession sind bevorzugt.

Eine einrechnung der im Militärdienste zugebrachten Dienstzeit in die Bahndienstzeit findet nicht statt.  
Krakau, am 20 Jänner 1894.

## C. k. Dyrekcya ruchu w Krakowie.

do l. 49011/93.

### Konkurs.

Posady do obsadzenia	przy którym urzędzie posada opróżniona została	Z tą posadą są połączone następujące pobory				Potrzebne wiadomości i inne warunki wymagane dla tej posady.	Czy dla uzyskania posady jest potrzebna		Urząd, przysiębiostwa do których mają być wniesione podania	Termin do wniesienia podań i od którego dnia licząc	U w a g a.
		pensya zł.	Kwatarowe	Emolumenta	Ozienna placa		Praktyka i jak długa	Egzamin i z których przedmiotów			
Sług 2 konduktorów 12 strażników (budników)	C. k. dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.	350 24 mies.	dla odnośnej stacji uformowane kwatarowe albo mieszkanie w naturalnym mieszkaniu	suknie służbowe	Świadectwo ukończonej z dobrym skutkiem szkoły ludowej i znajomości języka niemieckiego jakoteż języka krajowego	Praktyka 3 miesięcy na konduktorów a 6 miesięcy na strażników za wyznaczeniem dniem 85 ct. dla konduktorów a 70 dla strażników	egzamin fachowy odbyciu praktyki	C. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie	licząc 6 tygodni od 20 stycznia 1894 r.	Przy obsadzeniu posad strażników w pierwszym rzędzie uwzględnieni zostaną podoficerowie, którzy posiadają wiadomości z budowy torowej, albo są z rzemiosła murarzami lub też cieślami	

Lata służby wojskowej nie mogą być zaliczone do lat służby przy kolei.  
Kraków, dnia 20 stycznia 1894.